

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

"Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do "Gazety Lwowskiej", otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia. Świerócznie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

"Tygodnik Bystrowy", dla prenumeratorów "Gazety Lwowskiej" kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 3 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana A d a m a, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość ra-  
czył Najwyższem postanowieniem z dnia 28  
stycznia b. r. zamianować najmiłościwiej nad-  
zwyczajnych profesorów: księdza dr. Józefa  
Komarnickiego i księdza dr. Józefa  
Bilczewskiego, zwyczajnymi profesorami  
Uniwersytetu we Lwowie; pierwszego  
dla studiów biblijnych i wyższej egzegetyki  
Nowego Testamentu, drugiego dla dogmaty-  
ki szczegółowej.

P. Minister wyznań i oświaty zamiano-  
wał wikarego parafialnego i zastępcę na-  
uczyciela religii w gimnazjum w Stryju, ks.  
dr. Michała Kurysia tudzież nauczyciela  
religii w szkole ludowej w Stryju, ks. Euge-  
niasza Gromnickiego, nauczycielami reli-  
gii gimnazjum w Tarnopolu.

P. Minister wyznań i oświaty zamiano-  
wał nauczyciela pomocniczego państwowej  
szkoły przemysłowej w Krakowie, Stanisława  
Barabasza i nauczyciela fachowej szkoły  
w Zakopanem, Alojzego Bunscha, rzeczy-  
wistymi nauczycielami szkoły przemysłowej  
w Krakowie.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyż-  
szego w Krakowie zamianował kancelistą do  
prowadzenia ksiąg gruntowych przy sądzie  
powiatowym w Kętach, Adolfa Lekeczyń-  
skiego, kancelistą sądu krajowego w Kra-  
kowie, c. i k. podoficera rachunkowego I. kl.  
13 p. p. Józefa Freytaga kancelistą sądu  
obwodowego w Wadowicach, i c. i k. wach-  
mistrza 2 pułku ułanów, Walentego Świad-

kowskiego kancelistą sądu obwodowego  
w Nowym Sączu.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 lutego.

Księżę Argyll, jeden z wybitnych mę-  
zów stanu w Anglii, powiedział przy pewnej  
sposobności, iż i to jest także obowiązkiem  
dyplomaty i polityka, aby nie wprowadzał  
żadnych takich nowości w życie konstytucyjne  
narodu, które usprawiedliwienie swoje mo-  
głyby znaleźć dopiero w potrzebach przy-  
szłych generacyj, — innymi słowy: któreby  
rozwoj narodu pod względem politycznej jego  
dojrzałości w danej chwili, o wiele naprzód  
wyrzuciły. To zdanie wytrawnego polityka  
przypomina konserwatywna prasa angielska  
z wielkiem zadowoleniem dzisiaj, gdy Glad-  
stone wniósł już w londyńskiej Izbie gmin  
swoją powtórną projekt Home-rulu dla Irlandyi,  
i — maracy. Rozwoj politycznych swobód  
musi iść w każdym narodzie równoległe  
z rozwojem jego wewnętrznym pod względem  
poczucia sił własnych, pod względem inteli-  
gencji i pewnego politycznego wykształce-  
nia; w przeciwnym bowiem razie, jak uczy  
doświadczenie dziejowe, mogą mu przynieść  
takie przedczesne swobody, miasto uszcze-  
śliwienia, szkodę trudną do naprawy.

Znamy już w ogólnych zarysach nowy  
projekt samorządu dla Irlandyi. Bez względu  
na to, co on w szczegółach postanawia, bez  
względów na to, czym i o ile różni się od  
pierwotnego bilu Gladstone'a z roku 1886,  
z projektu tego widać jedno: żąda on istotnej  
autonomii dla Irlandyi ale wprowadza równo-  
cześnie stęsunek Irlandyi do Anglii na drogę,  
której ostatecznym celem jest rozwiązanie  
Unii Irlandyi, pozostawiona sobie samej, z temi  
demokratycznymi urządzeniami, które proponu-  
je dla niej bil Gladstone'a, umiając korzystać  
ze swego geograficznego położenia, będzie roz-  
wijając w sobie niezawodnie co raz silniej ruch

odśrodkowy, jaki w niej już teraz panuje w  
stosunku do łączności jej z Anglią, będzie  
wprost w stanie łączność tę coraz bardziej  
rozluźniać a ciężar swem ku Północnej  
Ameryce, stworzyć nawet niebezpieczeństwo  
zupelnego zerwania tej łączności, dla której  
Home-rule nie daje wystarczającej ochrony.  
Ale, oprócz tego jest inne jeszcze niebezpie-  
czeństwo, które przynieść może z sobą samo-  
rząd w Irlandyi w formie proponowanej przez  
Gladstone'a. Sędziwy ten mąż stanu zaręczył  
wprawdzie w swem, wspaniałem pod wzglę-  
dem oratorskim, przemówieniu, w którym  
przedłożył bil Home-rulu, iż bil ten zape-  
wnia ochronę oranzystowskiej mniejszości  
wśród mieszkańców Irlandyi, i że daje zupel-  
ną ręką wolności osobistej i wolności  
wyznania, — jest to jednak niestety tylko fra-  
zesem. Trzeba uprzytomnić sobie, że wielka  
część rolniczej, ciemnej ludności irlandzkiej,  
pod Home-rulem nie rozumiała nigdy nie  
innego, jak tylko wypędzenie nienawistnych  
jej landlordów, — obcych pochodzeniem i  
wyznaniem, — a skonfiskowanie ich posia-  
dłości. Jeżeliby więc nawet w przeciągu tych  
trzech lat, na które Gladstone sprawy agrar-  
ne w Irlandyi chce jeszcze zastrzedz dla  
parlamentu angielskiego, udało się wynaleźć  
jakąś drogę załatwienia najżywniejszej na  
Zielonej wyspie kwestyi, kwestyi własności  
ziemi, — to czyż owych 80 deputowanych  
Irlandzkich, którzy mają pozostać w parla-  
mencie angielskim po przeprowadzeniu Home-  
rulu, a którzy mogą nawet nie należeć do  
mającego być stworzonym parlamentu dubliń-  
skiego, będzie dostateczną dla Anglii siłą do  
zabezpieczenia, iż anglo-saskim mieszkańcom  
Irlandyi nie zostanie wyrządzona krzywda  
przez ogromną większość nienawidzących ich  
Irlandczyków? Jedna jest tylko na to odpo-  
wiedź: nie!

Powiadają, że Gladstonowi w układaniu  
tego projektu samorządu dla Irlandyi przy-  
świecał stosunek, jaki istnieje w Monarchii  
austro-węgierskiej, stosunek mianowicie Kroa-  
cyi do Korony węgierskiej, — że nawet je-  
den z wybitnych jego zwolenników przed  
kilkoma laty studiował na miejscu prawno-po-  
lityczne urządzenia w Kroacyi i Sławonii.

Niestety jednak zapomniał o tem angielski  
przywódca liberalnego stronnictwa, że sto-  
sunki, łączące Kroacyę z Węgrami, są zupeł-  
nie innej natury, niżli te, które zachodzą po-  
między Anglią i Irlandyą, a ponadto jeszcze  
w swoim projekcie samorządu dla Zielonej  
wyspy nie zastosował Gladstone jednego z  
najważniejszych właśnie urządzeń, które ma  
miejsce w Kroacyi, a które powoduje, iż po-  
między reprezentacją Kroacyi w Sejmie węg-  
ierskim, a pomiędzy Sejmem, zgromadzają-  
cym się w Zagrzebiu, istnieje nie tylko łą-  
czność, ale nawet wspólność idei i osób:  
postanowił mianowicie, iż reprezentantów do  
parlamentu angielskiego z Irlandyi nie ma  
delegować Sejm dubliński, tak, jak jest wła-  
śnie w Kroacyi — lecz osobno wybierać mają  
wyborcy.

Sprawa samorządu dla Irlandyi jest  
sprawą zasadniczej wagi dla W. Brytanii, a  
do pewnego stopnia ma ona nawet ogólniej-  
sze znaczenie, jest bowiem wyrazem dążno-  
ści samorządnych, których coraz silniejszy  
rozwoj nie może ująć oka baczego obserwa-  
tora rozwoju ludzkości. Anglia ma bez wa-  
runkowo poważny obowiązek spełnić zacią-  
gnięte w obec Irlandyi, od czasu zaprowadze-  
nia Unii, długi moralne, które uznał sam  
twórca tej Unii, Pitt, a które przypomniał  
teraz Gladstone; Anglia w niejednym zape-  
wne wypadku zgrzeszyła nawet w obec Ir-  
landyi, — ale i w nagrodzeniu tych win da-  
wanych musi być miara, aby nie ucierpiała  
na tem sama Unia, ta podwalina wielkości  
Anglii, a dzieło tak znakomitych mężów sta-  
nu, jak Pitt, Peel, Brougham, Derby i Di-  
srzei, by nie uległo zniszczeniu.

## Sprawy krajowe.

(Projekt ustawy o policyi ogniowej dla  
gmin wiejskich i obszarów dworskich).

(§) Sprawozdanie Wydziału krajowego  
z projektem ustawy o policyi ogniowej dla

28)

## JESTEM.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

VI.

(Ciąg dalszy).

Ale po takiej rozmowie nie zawsze sen  
na zawołanie przybywał. Często wówczas  
snuł się p. Andrzej długo w noc po ciasnym,  
niskich pokojach swego dworu, zapelnio-  
nych staroświeckimi meblami, jakby chciał  
tłoczące się do duszy myśli tą przechadzka  
rozproszyć. A potem stawał w swoim po-  
koju, rozsuwał firanki, osłaniające głęboką  
framugę w murze, i przed umieszczoną tam  
statuą Matki Boskiej modlił się cicho, w sku-  
pieniu. Modlitwę kończył westchnieniem głą-  
bokim, ale niem stanowczo już zęgnął się ze  
wspomnieniami. Z tą siłą woli, jaka go we  
wszystkiem cechowała, zapanowywał nad  
wzruszeniem i myślami rozbijałemi chwilowo.  
Szedł na spoczynek i usypiał od razu, uspo-  
kojony, niemal szczęśliwy.

Spokój! To upragnione dla wielu do-  
bro, może jedyne do osiągnięcia w życiu,  
zdobył p. Sapiński nie małym kosztem. I dla-  
tego tak je cenił wysoko, że nawet najdroż-  
szemi sercu wspomnieniami nie dawał go so-  
bie na długo zamącić. Wiedział on — bo te-  
go nauczył go życie, — że spokoju nie dają  
żadne, chociażby najpomysłniejsze warunki  
bytu, że go sobie stworzyć trzeba własną  
wolą i nieraz wielkim jej wysiłkiem.

Gdyby oko ludzkie mogło przeniknąć  
po za zewnętrzną powłokę człowieka i przy-

patrzeć się wszystkim drgnieniom myśli, u-  
czuć, pożądań, wszystkim śladom, jakie w du-  
szy zostawiają po sobie przebyte cierpienia,  
zawody, walki, wątpliwości, toby się na-  
przód zdumieć musiało w obce niezmierniej  
rozmaitości skutków, jakie te same wrażenia  
i przejęcia w rozmaitych organizmach mo-  
ralnych wywołują. Zupelnie inaczej niż w ze-  
wnętrznym, materialnym świecie. Tu jedna-  
kie przyczyny muszą wywoływać, te same  
lub podobne następstwa; w istocie duchow-  
wej dwóch ludzi, te same powody, często  
zgola inne, a nawet sprzeczne sprowadzają  
skutki, wśród jednakich zresztą warunków  
bytu, otoczenia, rozwoju. A potem, co za  
kontrast nieraz dziwny między wewnętr-  
nym ustrojem i usposobieniem a zewnętr-  
nym pozorem, kontrast, jakby umyślnie na to  
stworzony, by uczynić z człowieka ciągłą dla  
innych zagadkę, by stać się dla niego sa-  
mego źródłem smutnych doświadczeń i wy-  
rabiać w nim przekonanie, że nigdy dostate-  
cznie i sprawiedliwie zrozumianym i oce-  
nionym nie będzie.

W p. Sapińskim ten kontrast właśnie  
sprawiał, że począwszy od rodzzonego siostrzeń-  
ca, nikt zgola nie znał jego rzeczywistej natury.  
Arcy-filistrem nazywał go August z artysty-  
cznych względów; byli i tacy, którzy mienili  
go samolubem, nieużytem skapcem, — inni  
wreszcie przyznawali mu wprawdzie pewne  
zalety, mówili o uczynności i dobrodziej-  
stwach świadczonych, ale przedstawiali to w  
świecie dziwnym, jako wybryk fantazyi sta-  
rego kawalera i mizantropa. Wszyscy zaś  
godzili się na jedno, że to natura sucha i  
zimna.

Pozory świadczyły za tem. Świadczyły  
nawet postępowanie p. Andrzeja z tym, któ-  
rego może jedynie teraz na świecie kochał —

z Augustem. On też doskonale wiedział o  
opinii swojej, lecz niczem nie starał się jej  
zmienić i w niczem odstąpić nie chciał od  
systemu, który go nieco odgradzał od świata  
a zapewniał mu spokój.

Na tym jednym punkcie p. Sapiński  
był rzeczywście samolubem, — spokoju swe-  
go gotów był bronić wszelkimi siłami, w  
przekonaniu, że on mu się słusnie należy,  
po wielu przebytych burzach, walkach i tru-  
dach... I bronił go skutecznie przeciw wszel-  
kim pokuszeniom, aby go zaburzyć, aż do  
chwili otrzymania telegramu o groźnej cho-  
robie Augusta. Wiedział ta poruszyła go do  
głębi. Myśl, że może stracić jedyną istotę,  
z którą go łączyły węzły krwi, która bądź co  
bądź przynosiła mu chlubę swoim wybitnym  
i uznanym talentem — myśl ta przeniknęła  
go niewymowną boleścią. Zmartwiało jego  
serce otworzyło się nagle na przyjęcie tego  
cierpienia, a ono rozjątrzące dawne rany, tak  
rozkliwiło całą duszę, że ten suchy, zimny  
egoista, dojeżdżając do Monachium, drżał ka-  
żdym nerwem z niepokoju i prawie nieprzy-  
tomny wchodził do mieszkania chorego.

August miał się już lepiej, ale doktor  
nie przestawał zalecać bezwzględniego spo-  
koju, zalewał pacyenta lekarstwami, znieczu-  
lającymi nerwy i był zadowolony dopiero  
wtedy, gdy Orecki spał jak kłoda, bez czu-  
cia i marzeń, lub spoczywał nie śpiąc, nie-  
zdolny do wszelkiej myśli i ruchu.

Spodziewany przyjazd wuja niepokoił  
nawet troskliwego doktora. Lękał się sceny  
powitania.

— Trzeba zalecić temu wujowi, gdy  
przyjedzie — mówił do kolegów, czuwających  
przy chorym, — aby się zbytecznie nie rozkli-  
wiał. Wszelkie wzruszenie mogłoby być fa-  
talne.... Nerwy czucia są porażone, a z tem

nie żartować. Niech więc wujaszek zachowa  
czułość na potem....

Orecki, posłyszawszy ostatnie słowa,  
nie mógł się wstrzymać od uśmiechu.

— Nie lękaj się doktorze — ozwał się  
słabym głosem, — pan Sapiński wyłaje mię  
tylko....

Było to pierwsze słowo, świadczące o zu-  
pełnej przytomności i pierwszy błąd uśmiech  
na ustach Oreckiego, od chwili zasłabnięcia.  
Ale zaraz potem chory wrócił do stanu apa-  
tyi i zobojętnienia na wszystko co go ota-  
czało.

W ciągu całej choroby nie czuł on pra-  
wie żadnego bólu, czasem tylko silny ucisk  
z tyłu głowy i gwałtowne dławienie w krta-  
ni, a w ślad za tem porywał go niepokój,  
lub lęk niczem niepoahamowany, jakieś szar-  
panie się bezsilne, bunt istoty ludzkiej prze-  
ciw ciężarowi, który ją uciskał. Zdawało mu  
się wówczas, iż oddziela się w dziwny spo-  
sób od swojej zewnętrznej powłoki, — on  
cierpiał niewypowiedziane męczarnie a ciało  
zostawało bez czucia. Gdy ręce łamał w roz-  
pacz, palce zdawały mu się obce, drewnia-  
ne — jakby nie należały do niego. — I po-  
tem nagle ustawało wszystko — zapadał w  
stan zupełnej prostracyi; myśli jak porwane  
strzępy pajęczyny unosiły się i opadały skre-  
cone beładnie; nie czuł nic, żaden ból fi-  
zyczny mu nie dokuczał.

— Po co ja leżę? myślał czasem.

Leż nie miał woli się dźwignąć, wy-  
dobyć głosu z piersi, podnieść powiek, zapad-  
ających bezwładnie na oczy, lub zamknąć  
ich, gdy były otwarte a światło wzrok ra-  
ziło. Patrzył wówczas i nie widział; dostrze-  
gał snujące się postacie, które go chwilę zaj-  
mowały, ale wnet tracił świadomość ich obe-  
ności.

gmin wiejskich i obszarów dworskich, nie weszło na ostatniej sesji na porządek dzienny obrad Sejmu. Wskutek tego postanowił Wydział krajowy ponowić ten projekt ustawy na najbliższej sesji, dołączając do swego sprawozdania wykaz statystyczny, przedstawiający cyfrowo, jakie szkody poniósł nasz kraj wskutek pożarów w ciągu lat dwudziestu, t. j. od r. 1870 do r. 1889 włącznie.

Statystyczny ten obraz przedstawia, że w ciągu lat 20 przeciętnie rocznie: liczba budynków uszkodzonych pożarem wynosiła 5,977-69; z uszkodzonych budynków było 25-73 proc. ubezpieczonych; ogół szkody zrzadzzonej pożarem wynosił 3,363,076 zł. 20 ct., Towarzystwa ubezpieczeń zwróciły 882,200 zł. 65 ct., t. j. odszkodowanie wynosiło 26-23 proc.; szkoda niepowetowana wynosiła 2,480,877 zł. 55 ct. Procent szkody niepowetowanej wynosił zatem 73-77, a na jednego mieszkańca szkody niepowetowanej wypadło 0-41 zł.

Ze względu na doniosłość strat, które według wykazu przeciętną kwotę zł. 2,480,875 ct. 55 rocznie wynoszą, uważał Wydział krajowy za swój obowiązek wnieść ponownie projekt ustawy o policyi ogniowej dla gmin wiejskich i obszarów dworskich, w przekonaniu, że zorganizowanie należyte obrony przeciw pożarom, choć w części zaradzi złemu.

W projekcie swym liczy się Wydział krajowy za istniejącymi w kraju stosunkami po gminach wiejskich, ze stanem inteligencji mieszkańców i ich zasobami materialnymi, aby przyszła ustawa w tych warunkach ułożona, rzeczywiście mogła być wykonana i zapewniła możebną ochronę mienia i osób ludności wiejskiej od klęski pożaru. Podobnie, jak w ustawie sanitarnej, przyjął Wydział krajowy zasadę tworzenia wspólnych okręgów pożarowych dla gmin wiejskich łącznie z obszarami dworskimi. Interesa jednych i drugich są tutaj — zdaniem Wydziału krajowego — wspólne, a połączenie to przy uwzględnieniu właściwości ustawowych gminy i dworu, jest samą naturą rzeczy wskazane.

W sprawie organizacji obrony od pożaru, przyjął Wydział krajowy w pierwotnym swym projekcie obowiązki należące do straży pożarnej wiejskiej wszystkich zamieszkałych w okręgu mężczyzn, w wieku 18 do do 42 lat, nie zwalnając z obowiązku niesienia pomocy innych mieszkańców. Utrzymanie stałej straży pożarnej po wsiach, w obec dość rzadko stosunkowo przytrafiających się wypadków pogorzeli, byłoby uciążliwe i kosztowne, a tworzenie znów straży ochotniczych, zwłaszcza, w miejscowościach mniej zaludnionych, nie dawałoby żadnej rękojmi, że straż ta z należytem poczuciem obywatelskim obywatelskich czynności swoje wykonywać będzie.

Powyższa propozycja Wydziału krajowego przy obradach w komisji administracyjnej sejmowej nie uzyskała przychylnych a probaty ze strony komisarza rządowego, który oświadczył, że ustawa z podobnie przymusowem urządzeniem straży ogniowej gminnej, nie mogłaby liczyć na uzyskanie Najwyższej sankcji.

W skutek tego Wydział krajowy w nowym projekcie organizację straży pożarnej wiejskiej, porucza komisji pożarnej miejscowej, przyjmując przedewszystkiem zasadę do-

bowolnego zgłaszania się mieszkańców do służby pożarnej, a dopiero w razie braku ochotników, lub zgłoszenia się ich w niedostatecznej liczbie, ma komisja sama wyznaczyć i wskazać potrzebną liczbę osób z mieszkańców okręgu pożarowego do pełnienia obowiązków straży pożarnej, które się ćwiczyć mają w robotach ratunkowych pod kierunkiem instruktora fachowego. Ponieważ obowiązek spieszności na pomoc podczas pożaru istnieje zawsze z mocy obowiązujących dotąd przepisów ogniowych i w nowej ustawie dla miast i miasteczek jest przyjęty, zatem projekt niniejszy nie wprowadza nic nowego, tylko normuje organizację tej pomocy, zapewniając jej ze strony wydziału powiatowego dostarczenie środków w osobie instruktora na wywieszenie należyte straży pożarnej wiejskiej.

W końcu podnosi Wydział krajowy, idąc za zdaniem ankiety w tym przedmiocie swego czasu zwołanej, iż jednym z najuczciwiejszych środków rozpowszechnienia wiadomości po wsiach o sposobach ułatwiających ratunek podczas pożarów, byłoby zaprowadzenie w seminarjach nauczycielskich w kraju naszym kursów odpowiednich.

Wydział krajowy proponuje też uchwalenie rezolucji, wzywającej Rząd, aby przy seminarjach nauczycielskich męskich w kraju naszym zechciał jak najrychlej urządzić wzorowe stacye pożarne i zaprowadzić wykłady sposobów gaszenia pożarów.

## Rada państwa.

(CC posiedzenie Izby poselskiej).

\*+\* **Wiedeń**, 15 lutego. (Korespondencya Gazety Lwowskiej).

Wiceprezes Chlumcey zagaja posiedzenie o godzinie 11 m. 10.

Izba nielicznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Pana Ministra obrony krajowej.

Wiceprezes poświęca s. p. hr. Koziebrodzkiemu następujące wspomnienie pośmiertne:

Znowu opłakujemy skon bardzo szanownego kolegi, posła Władysława hr. Koziebrodzkiego. Zmarły należał do Izby poselskiej wprawdzie od stosunkowo niedawnego czasu, ale kotołowiak z nim w bliższe wszedł był stosunki, podziwiał nieskazitelną charakteru jego, uprzejmość w obejściu, rozległe wykształcenie ogólne. Cała Izba szczerzy miała dlań szacunek, bliżsi mu kolesi szczególnie wysoce go poważali. Żalobą przejmując nas skon jego, a wys. Izba już przez powstanie z miejsce objawiła swą zgodę, żeby uczczenie pamięci zmarłego zapisano w urzędowym protokole. (Powszechna zgoda).

Sąd w Zadarze prosi o zezwolenie na wytoczenie pos. Blankiniemu procesu o obrazę czci.

Rząd wnosi o uzupełnienie preliminarza funduszu melioracyjnego na r. 1893.

Prezes gabinetu hr. Taaffe odpowiada na bardzo długi szereg interpelacji.

Na interpelację Slavika w sprawie środków zaradczych przeciw powodziom odpowiada, że już na początku bieżącego miesiąca osobnym reskryptem do naczelników rządów krajowych przypomniał władzom politycznym i budowniczym obowiązek baczenia na ewentualne niebezpieczeństwa i w danym razie rekwirowania wojska do pomocy.

Interpelacja Dötza przypisuje Ministerstwu spraw wewnętrznych stronność polityczną, objawioną tem, że dotkniętej tuż ludności w Spielleiten, należącej do stronnictwa Schönerera, nie udzieliło wsparcia ze skarbu. Odpowiedź stwierdza, że z powodu szkód ludność otrzymała opust podatkowy, ale szkody nie były bynajmniej tak wielkie, żeby potrzebą było spieszyć z pomocą skarbową. Zarzut interpelantów jest zupełnie niesłuszny.

Na interpelację Haucka, dla czego Ministerstwo spraw wewnętrznych nie odpowiada na piśmie na skargi wnoszone przeciw niemu do Trybunału politycznego, Pan Prezes gabinetu odpowiada, że Ministerstwo nie jest obowiązane, a nadto, choćby chciało odpowiadać na piśmie, terminy rozprawy sądowej są zwykle tak krótkie, że ponieważ do odpowiedzi na skargę trzeba zazwyczaj rekwirować akta od przeróżnych władz po krajach, nie stałoby poprostu czasu na spisanie odpowiedzi.

Na interpelację Eima w sprawie niedozwolonego przez starostwo w Litomyślu zgromadzenia młodocześnie i odrzucenia przez Namiestnictwo praskie rekursu przeciw temu zakazowi odpowiedź jest ta, że w skutek rekursu do najwyższej instancyi Ministerstwo spraw wewnętrznych zniósło orzeczenie Namiestnictwa i nakazało wydać nowe orzeczenie.

Interpelacja Bartolego użala się na liczne szkody wyrządzone Włochom w Istrii w polach i nawet na cmentarzu przez Kroatów, sfanatyzowanych, jak mówi interpelacja, przez duchowieństwo przeciw narodowości włoskiej. Odpowiedź stwierdza, że rzeczywiście zaszły rozliczne wypadki rozmyślnych napaści na cudzą własność i po części ukarano wykrytych sprawców; ale przypuszczenie interpelantów o sfanatyzowaniu ludności kroackiej przeciw Włochom jest mylne, bo szkody te dotykają także ośmiu Kroatów.

Na interpelację Mutha, czy Ministerstwo spraw wewnętrznych myśli zapobiedz takiemu faworyzowaniu pewnych sklepów kupieckich, jakiego dopuściło się starostwo w Iglawie, polecając pewną firmę wiedeńską jako dostarczającą środków desinfekcyjnych przeciw cholercie, odpowiada Pan Prezes gabinetu, że tak zaleciło samo Namiestnictwo morawskie, a to ze względu na skargi ludności; iż nabycie dobrych i tanich środków desinfekcyjnych sprawia jej wielkie trudności, któremito skargami chciano także wymawiać się od utrzymywania środków desinfekcyjnych w zapasie. Zresztą nikogo nie zniewalano brać je od owej firmy i rzeczywiście powiat Iglawski brał zjadliwą.

Na porządku dziennym dalszy ciąg obrad budżetowych. Mianowicie nad etatem Ministerstwa sprawiedliwości. Do głosu zapisało się 27 posłów.

Pos. Edlbacher przemawia za polepszeniem doli dyurnistów, ujmując się także

za wszystkimi kategoriami sług i woźnych, jako też za wdowami po nich. Mowca wnosi rezolucję z wezwaniem do Rządu w duchu tych wywodów, a nadto, aby dyurniści po niej jakim czasie otrzymywali posady kancelistów. — Rezolucję przekazano komisji budżetowej.

Pos. Eugeniusz Abrahamowicz po wywodzie o konieczności zaprowadzenia nowej procedury cywilnej, polegającej na ustności i jawności, przemawia za pomnożeniem sądów i urzędników sądowych w Galicji, który to kraj, jak mowca dowodzi, jest pod względem sądownictwa niepospolicie upośledzony. Szczególnie także załatwienie spraw bagatelnych, których w Galicji jest mnóstwo, bardzo cierpi skutkiem niedostatku sądów i sędziów. Aby dać pojęcie o obciążeniu sądów galicyjskich pracą, przytacza mowca daty statystyczne, odnoszące się do różnych działów sądownictwa cywilnego i kryminalnego i porównywa ten obraz ze stanem rzeczy w innych krajach koronnych. Poświęciwszy następną część mowy pladze pisarstwa pokątnego, przedstawia mowca panu Ministrowi sprawiedliwości naprzód fakt usuwania się młodziuchów od karyery sądowniczej dla zbyt niepomysłnych warunków, a dalej fakt zbyt długiego przedłużania wakansów na posadach sądowniczych, niestosowne pomieszczenie sądów i t. d., a nakoniec wynurza specjalne życzenie Koła polskiego, żeby w Stryju utworzono sąd obwodowy. Jego Eksc. Pan Minister — powiada mowca — objechał Galicję i własnymi oczyma przekonał się o stanie rzeczy w sądownictwie; to też pewnie wolno nam liczyć na jego życzliwość. (Okłaski z ław polskich).

Pos. Sokol w mowie czeskiej użala się, że mowy czeskie nie bywają drukowane w protokole stenograficznym. Treścią mowy jego jest krytyka spraw więziennych, żale na liczne konfiskaty pism czeskich i szeroki wywód o potrzebie restytucji czeskiego prawa politycznego.

Poseł Menger wywodzi, że, gdyby chciano zaprowadzić ustną procedurę cywilną, wymagałoby to pewnych przygotowań; sędziowie musieli być lepiej wykształceni, a mniej obciążeni pracą, przedewszystkiem zaś wypadłoby zawczasu przyzwyczaić sądy do ścisłego przestrzegania przepisów o prowadzeniu protokołu w rozprawach sądowych. Choćby protokoły te mają niepospolitą wagę w wyższych instancjach sądowych, prowadzenie ich jest okropnie zaniedbane. Zdarza się, że w sprawach karnych spisuje się protokół dopiero po wygotowaniu i doręczeniu wyroku. Jeśli temu nie zaradzi się zawczasu, trzeba by lekkać się, że wadliwe prowadzenie protokołu natychmiast zaprowadzą także przy ustnej procedurze cywilnej. W dalszym toku mowy krytykuje mowca procedurę teraźniejszą, ale tylko w tym punkcie, że sędzia odgrywa w niej rolę zupełnie bierną, a całe prowadzenie procesu jest w ręku stron. Dalej przemawia przeciw zbyt częstemu przenoszeniu sędziów powiatowych, a za przydzieleniem im pomocników sędziowskich. Dla ulżenia sądom powiatowym ciężarowi zaleca mowca zaprowadzić sądy pokoju, które w drobnych sprawach będą także stronom bardzo pożądane. Analogia sądów rozjemczych, pomysłnie działających już w tych

W takiej właśnie chwili zupełnego znieczulenia zastał go p. Sapiński.

Wujaszek wpadł jak bomba do pokoju, z rozgorączkowaną twarzą, eiskając przenikliwie spojrzenia na kolegów Augusta, którzy go usiłowali wstrząsnąć u progu.

— Żyje? szeptał p. Sapiński głosem drżącym — żyje?... —

— Żyje, ale chory jeszcze bardzo... odpowiedziano — doktor nakazuje spokój...

P. Sapiński oparł się o ścianę, oddychając ciężko, a potem zwolna, na palcach, bardzo niezgrabnie, zaczął się zbliżać do łóżka, łkając oddech w piersi.

Stanął nad łóżkiem i wpatrzył się w twarz Augusta — dziwnie zmienioną. Były to te same rysy, które jeszcze nie miały czasu zbyt znacznie wychudnąć, ale życie w nich nie drgało, jakby wygasło. Oczy patrzyły sztywnie, spotykały się z wejrzeniem wuja i odpychały je swoim martwym, bezmyślnym spokojem.

— Boże... Boże... szeptał p. Andrzej. I pochylając się jeszcze bardziej:

— Augustcie — przemówił z cicha — poznajesz mię?... —

— Poznaje... odrzekł bezdźwięcznie Orecki, — i myślał, aby wyciągnąć rękę — lecz woli zabrakło. Leżał bez ruchu i patrzył ciągle sztywnie w oczy wuja, które mrużyły się, przymykały i nagle zabłyśły łzami... Twarz pomarszczona krzywiła się komicznie, a żywy wybiegłszy z pod powiek, ściekały zwolna, co chwila gubiąc się i rozpluwając wśród załomów ciemno oliwkowej skóry.

Żrenice Augusta rozszerzyły się z podziwu. Takiego widoku nie przeczuwał nigdy. Coś naksztadt łkania poruszyło mu piersi i nie namyślając się tym razem wcale, oba

ramiona zarzucił na szyję wujowi, tuląc się jak dziecko w jego objęciu.

Wbrew przewidywaniom doktora, od tej dopiero chwili rozrzwienia zaczęła się stanowcza rekonwalescencya Augusta. Budziła go do życia zyskana wiara w uczucie ludzkie wielkie, bezinteresowne, odkryte właśnie w tem sercu, które mu się zdawało dla wszystkiego zamknięte. I sam spragniony uczucia, zawiedziony, zbolały, garnął się do tego serca, które mu się tak niespodziewanie objawiło.

Odtąd p. Sapiński zajął miejsce kolegów Augusta przy jego łóżku. Nie chciał go odstąpić ani na jedną chwilę, — w nocy nawet czuwał przy nim.

Z urwanych słów chorego, z domysłów kolegów, których się pilnie wypytywał, z dochodzeń przedsięwziętych energicznie na miejscu, a przedewszystkiem w Pinakotece, gdzie służyła Augusta i Janinę znała dobrze, p. Sapiński dowiedział się niebawem o głównej przyczynie choroby Augusta. Przeczucia go nie omyliły: tą przyczyną była nieszczęśliwa miłość.

Nie trudno mu też przyszło dojść potem, kto była Janina, — przeszłość jej matki nikomu w Galicji nie była obcą, a p. Sapiński znał nawet osobieście jej ojca i całą skandaliczną w swoim czasie historję rozłączenia się państwa Woryskich. To też na samą myśl, w jak niebezpiecznych rękach znajdował się los jego siostrzeńca, dreszcz oburzenia go przejmował.

— To jeszcze szczęście, że z nim zerwała myśl, — przechoruje się biedak i — zapomni!

Byleby zapomni!

To jedno go tylko teraz zajmowało. Doświadczenie go znać nauczyło, że nie za-

wsze się zapomina, że jakkolwiek pierwsze wrażenia przemijają i tracą barwę jaskrawą, to często zostaje w duszy na życie całe coś takiego, co zmienia jego pierwotny kierunek i łatwo zwichnąć może. A on teraz szczególnie, gdy ujrzał w niebezpieczeństwie życia Augusta, pragnął go mieć nietylko fizycznie zdrowym, ale duchowo silnym. Przeciw zбочeniom serca chciał go dawniej zabezpieczyć wychowaniem surowem i zimnem. To się nie udało, więc teraz przemysłiał nad innym sposobem. Trzeba go było do siebie przywiązać i zyskać jego zaufanie zupełną ze swej strony otwartością, aby zdobyć prawo kierowania dalszymi jego losami.

— Wyobraźnia rozbijała — myślał — to go jeszcze nieraz może na manowce zaprowadzić. Bez mego kierunku on się nie obejdzie.

P. Sapiński na seryo był przekonany, że każdy artysta, czy to malarz, czy rzeźbiarz, czy poeta, — każdy słowem żyjący wyobraźnią i szukający wrażeń, — jest istotą, wymagającą ciągłej opieki. I kto wie, czy nie miał słuszności, — wiele faktów mogłyby przytoczyć na poparcie swego twierdzenia.

— Będę teraz dla niego, jak ojciec rodzony — postanawiał sobie. — Przecież nikogo, prócz mnie, nie ma na świecie... Zabiore go naprzód z sobą, do Rosnówki, niech wypocznie. A potem uczynię, co zechce. Urządę mu pracownię we Lwowie, bo do Rosnówki ztamtąd bliżej i tam więcej mam znajomych, którzy go zaprotegują. Ułatwię mu stosunki w świecie, który dawniej znałem, choćbym miał na czas jakiś wyrzec się mego spokoju. August musi teraz bawić się, rozrywać, użyć młodości, któ-

rej tu omal nie zmarnował przy tej Woryskiej.

Tego samego zdania był i doktor, który na dłuższy czas zalecał unikanie natężającej pracy i wrażeń, a jak najwięcej rozrywek.

Widocznem też było dopiero teraz, gdy nietylko niebezpieczeństwo, ale i choroba nawet minęła, że niebezpieczeństwo to rzeczywiście było groźne, a choroba pozostawiła po sobie ślady, które tylko wielka pieczołowitość powoli usunąć mogła.

August po dwóch tygodniach dźwignął się wprawdzie z łóżka, zdawał się zupełnie zdrow i spokojny, ale właśnie ten spokój martwością swoją przerażał. Jakaś tęskna zaduma zalegała mu duszę, której nie przewać i rozproszyć nie było w stanie. Całymi godzinami siedział na jednym miejscu, nieruchomo, zapatrzony sztywnie przed siebie. Tylko wdychał czasem ciężko, a na wszelkie zapytania miał zawsze jedną odpowiedź:

— Nic mi nie jest. Dobrze mi tak...

— Niech go pan ztąd zabierze — podszepnął doktor panu Sapińskiemu. — Zmiana miejsca, inni ludzie, inne powietrze i otoczenie, rozproszą tę zadumę, która go obezwładnia.

Tego tylko pragnął pan Andrzej, ale to wcale nie było łatwem do uskutecznienia. Na samą wzmiankę o wyjeździe, August zaprotestował gorąco.

— Wszystko, tylko nie to! — prosił — wszystkiego żądajcie, — uczynię... ale nie ruszajcie mię ztąd, zostawcie!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowicki.

dziejach życia prawnego, każe spodziewać się błogich skutków z zaprowadzenia sądów pokoju.

Następnie zabrał głos Pan Minister sprawiedliwości, hr. Schönbörn, którego mowę podamy osobno.

Po mowie Pana Ministra, wice-prezes Chlumecy oddaje głos pos. Waszatemu, co dla spóźnionej pory (po godzinie 4-jej), wywołuje burzliwe protesty z ław młodocześnie; sam poseł Waszaty prosi zamknąć posiedzenie, bo czuje się słabym. Wice-prezes odpowiada, że jeśli poseł Waszaty nie zabierze głosu, uważać to będzie za zrzeczenie się.

Poseł Waszaty zabiera tedy głos, i przez blisko godzinę rozwodzi się o niedostatecznym uwzględnieniu języka czeskiego w sądownictwie; nawet w Ameryce język ten używa swoich praw. Mowca ubolewawczo-gólnie nad niewzględnianiem języka czeskiego w najwyższym trybunale i przypomina swoje bezskuteczne interpelacje, przyzem grozi, że takie traktowanie Czechów może odstręczyć ich Państwu austriackiemu. Mówiąc o tak zwanej ugodzie czesko-niemieckiej, powiada, że naród czeski nie da się pogodzić *in contumaciam*; stylizacji ugody nie przyjmuje, bo oznaczają podział Czech. — Mowca uprasza zawiesić posiedzenie albo zamknąć, i pozwoli mu jutro mówić, bo dziś zmęczony.

Wice-prezes Chlumecy, ze względu na późną porę, zapowiada, że zamknie posiedzenie. a pozwoli pos. Waszatemu jutro mówić dalej.

Koniec posiedzenia o godz. 5, m. 15. — Następne jutro.

## KORESPONDENCYE

Paryż, 12 lutego.

(Godefroy Cavaignac).

(st.) Po nad cały chaos stworzony sprawą panamską, wybiła się nagle jedna postać, która dotychczas nie wysuwała się naprzód. Jestto Godefroy Cavaignac. Wystąpienie jego w d. 8 b. m. w Izbie deputowanych, zachwycało w pierwszej chwili wszystkich; potem dopiero zwolna spostrzegli radykali i zwolennicy obecnego gabinetu, iż samochem dąli się złapać w pułapkę, z równą więc namiętną nienawiścią, jak poprzód z entuzjazmem, rzucili się na Cavaignaca, obwiniając go, że wystąpienie jego było owocem spisku, uknuto-go przezeń przeciw republice, w spółce z rojalistami i boulanzystami. Obwinienia te dotychczas nie zaszkodziły Cavaignacowi, a przy niedalekich powszechnych wyborach może mu nawet pomogą. W każdym razie, dzisiaj cała Francja, mieszkańcy najbardziej nawet zapadłych wiosek, czytają jego mowę, krytykującą tak dosadnie rząd i powtarzając jego nazwisko, a Cavaignac jest jednym słowem mężem przyszłości, który prędzej czy później według wszelkiego prawdopodobieństwa odegra w dziejach Francji wybitną rolę. Dla tego nie od rzeczy będzie się z nim bliżej nieco zapoznać.

Na pierwszy rzut oka uderza pewne podobieństwo, zachodzące pomiędzy Cavaignac'em a Carnotem. Obaj należą do rodów, które wstawiła republika, obaj są wnukami członków konwentu; obaj ukończyli szkołę politechniczną, a krew terrorystów, płynąca w ich żyłach, utraciła już w nich poręczność przodków. Obaj skromni i cisi, posiadają ambicję utajoną; nie imponują nikomu, nie narzucają się, lubią ukrywać się w cieniu i tym sposobem kokietują tych, którzy pragną ich powołać do czynu. Uprzejmi i starający się przypodobać innym, zdążają jednak wytrwale do obranego celu. Obaj nakoniec spędziwszy młodość w pracy i odosobnieniu, dziś są usposobienia melancholijnego, prawie ponurego.

Godefroy de Cavaignac jest synem generała, który cieszył się w chwili, kiedy rewolucja lipcowa (1848) obaliła rząd Bourbonów, sławą i popularnością, oraz siostrzeńcem pisarza, który również w swoim czasie wdał się szablą. Matka starała się go wychować na człowieka godnego nazwiska, które nosił. Pod kierunkiem tej nowożytniej Kornelii, Godefroy de Cavaignac wyrobił się na dzielnego pracownika. Dziecię ulegało bez szemrania jarzmu, jakie na niego nakładano, a wyróższyć na młodzieńca, z pobożnością poddawało swój umysł kierunkowi wskazywanemu przez matkę. I dziś jeszcze Cavaignac przechowuje starannie głęboką cześć dla owego generała nieposzlakowanej uczciwości, który był jego ojcem, i ubóstwianej opiekunki, która umiała mu wskazać drogę obowiązku w życiu.

W kolegium powodziło mu się w nauce. Pamiętne są jego tryumfy na popisach generalnych i wydarzenie, jakie zaszło w r. 1867. Syn Cavaignac'a i syn Napoleona III stanęli naprzeciwko sobie i członek dynastji republikańskiej odmówił przyjęcia nagrody z rąk następcy tronu francuskiego.

Gdy wybuchła smutnej pamięci wojna r. 1870, Cavaignac przypomniał sobie, że jest synem żołnierza. W szesnastym roku, na wieść o klęskach, porzucił książki i chwycił za karabin. W bitwie na płaszczyznach d'Avron zdobywa sobie medal wojskowy. Gdy całkowicie znikła nadzieja odwetu i pokój został zawarty, zamyka się w szkole politechnicznej, później odbywa studia w szkole dróg i mostów. W stopniu inżyniera wyjeżdża do Angoulême, powraca ztamtąd do Paryża, gdzie uczęszcza na wydział prawny. Po otrzymaniu stopnia licencyanta wchodzi do Rady państwa, którą opuszcza w r. 1882, ażeby zasiąść w Izbie, jako deputowany okręgu Sarthe. Przez długi czas trzyma się na uboczu, bierze udział w czynnościach rozmaitych komisji, pracuje dużo, a mówi niewiele. Stale unika stanowisk, które stawiałyby go na pierwszym planie i trzeba prawie zmuszać go, żeby wystąpił z półcienia.

W kuryrtażach Izby trzyma się z daleka, lecz jeśli ktokolwiek przybliży się do niego, staje się uprzejmym i rozmownym kolegą, pod każdym względem ugrzecznionym i usiłuje być najprzyjemniejszym towarzyszem. Jest cokolwiek wstrzemięźliwy w rozmowie, co pochodzi ztąd, że unika wszelkich niedyskrecyj, na które nie radby narazić ani siebie, ani innych.

Słabowity, cokolwiek pochylony, z małymi krótkimi wąsami, potężnym nosem, oczami pełnymi słodyczy i smutnym uśmiechem, ma minę melancholijnego podoficera; to Werther w stopniu kaprala!

Bystry i jasny umysł Cavaignac'a dał mu poznać poniżające praktyki polityczne, jakich widownią stała się Francja i zwrócił na nie uwagę w chwili stosownej. Dziś zwracają się na niego oczy wszystkich, jako na przyszłego naczelnika Francji; czy uda mu się dojść do celu, trudno to z góry orzekać, tak jak niepodobna zaręczyć, czy doszedłszy nie zawiódłby tych, którzy pokładają w nim nadzieje.

### Zaręczyny ks. Ferdynanda.

Jak wiadomo, książę Bułgarii zaręczył się z 23-letnią księżniczką Maryą Ludwiką, córką ks. Roberta Parmy z pierwszego małżeństwa z Maryą Pią de Bourbon. Książę Robert Parmy, urodzony 9 lipca r. 1848, po śmierci ojca Karola III, który padł ofiarą zamachu skrytobójczego 26 marca r. 1854, został obwołany księciem Parmy. Rządy sprawowała w imię niepełnoletniego syna księżna Ludwika, siostra hr. Chamborda. Po wcieleniu Parmy do nowego królestwa włoskiego (1860), książę Robert osiadł w Rzymie. Tam 17 stycznia r. 1870 urodziła mu się jako pierwsza córka przyszła księżna Bułgarii. Po śmierci pierwszej żony r. 1882, książę Robert wstąpił powtórnie w związku małżeńskie z księżniczką Maryą Antoniną Braganza, siostrą Najd. Arcyksiężny Maryi Teresy, małżonki Najd. Arcyks. Karola Ludwika.

Po ożeniu książę Ferdynand bułgarski jest spokrewniony z dynastją angielską, belgijską i portugalską. Po matce, córce Ludwika Filipa, należy do młodszej, orleańskiej gałęzi dynastji bourbońskiej. Teraz przez żonę wejdzie także w związki z jej starszą linią, a ponieważ macocha jego przyszłej małżonki jest siostrą Najd. Arcyksiężny Maryi Teresy, przeto też wchodzi w bliższe jeszcze związki z Dynastją Habsburską. Trudno sobie wyobrazić księcia o świętniejszych koligacjach! Zważywszy zaś, że książę Parmy, posiadający już znaczny majątek, wziął niemniej poważny spadek po wuju hr. Chambordzie, to też i z tego względu książę bułgarski zawiera bardzo korzystny związek.

Książę Parmy, po zajęciu Rzymu przez Włochów, przeniósł się zrazu do Szwajcaryi, potem najczęściej przebywał w Austrii. Niedawno temu w pobliżu dawnej rezydencji hr. Chamborda, Frohsdorf, niedaleko Wiener-Neustadt, nabył wspaniały pałac Schwarzaui, i tutaj ma odbyć się ślub księcia bułgarskiego.

Księżniczka Marya, jak opowiadają, powierzonej sobie swoją przypomina bardzo księżnę du Berry, matkę hr. Chamborda. Przebiega się w niej typ Bourbonów w całej pełni: otrzymała wychowanie czysto francuskie.

Ks. Ferdynand, który przybył właśnie do Wiednia otrzymał niezliczoną ilość depestry gratulacyjnych. Bułgarska rada ministerialna przesała drogą telegraficzną życzenia księciu, księżnej-macie Klementynie, narzeczonej księżnie i jej ojcu ks. Parmy. Prezes gabinetu Stambulowa odbiera bezustannie ze wszystkich stron kraju telegramy wypowiadające radość z powodu zaręczyn księcia, w których — jakpiszą do *Pol. Cor.* witają te zaręczyny jako niezmiernie ważny wypadek polityczny, budzący nadzieje, że Bułgaria po 500 przeszło latach otrzyma znowu własną dynastję, co bezwzględnie wpłynie błogo na przyszłe losy kraju.

### Cholera.

Biuletyn urzędowy wykazuje za okres z dwóch tygodni od 7 do 28 stycznia b. r. następujący stan cholery w gubernii podolskiej: W Kamieńcu podolskim było chorych 19, zachorowało w tym czasie 18, wyzdrowiało 32, umarło 5; w 71 miejscowościach kamienieckiego powiatu było chorych 161, zachorowało 360, wyzdrowiało 356, umarło 106, pozostało chorych 59. Po za tem naj-silniej epidemia grasuje w powiecie wisznickim, braclawskim, mohylowskim i uszyckim. W ogóle w okresie czasu, objętym niniejszym sprawozdaniem, w 10-ciu powiatach gubernii było zarażonych 126 punktów, w których zachorowało 586 osób; z tego (wraz z remanentem chorych w dniu 26 grudnia 222) wyzdrowiało 514, umarło 196 i pozostało chorych 98. Od chwili wybuchu epidemii po dzień 28 stycznia, w gub. podolskiej zachorowało 7.023, wyzdrowiało 4.409, umarło 2.516, a pozostało chorych 98.

## KRONIKA

Lwów, 17 lutego.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły pogorzelcom gminy Chochoniowa, w powiecie rohatyńskim, zapomogi w kwocie 400 zł.

— **Jubileusz Papieża.** Dowiadujemy się, że jutrzejszy obchód jubileuszowy mający się odbyć w sali miejskiego kasyna, zagajony zostanie przemówieniem JE. księcia Eustachego Sanguszki, marszałka krajowego. Następnie odpiewany zostanie przez zjednoczone chóry Lutni, Echa, Towarzystwa muzycznego i amatorów kantata „Eccc Sacerdos Magnus“ na przeszło sto głosów pod dyrekcją prof. Wszelaczyńskiego.

Odczyt o Leonie XIII i jego stanowisku wobec wielkich prądów duchowych naszego wieku mieć będzie prof. dr. Dembiński.

Następnie akademik p. Przygodzki przemówi w imieniu młodzieży, a chór odpiewa oratorium Beethovena.

Po odczytaniu telegramu gratulacyjnego do Ojca św. zakończy zebranie przemową JE. ks. Arcybiskup Morawski.

JE. Pan Namiestnik z hrabiną Maryą Bardeniową, księstwo Windischgrätz, wszyscy biskupi mieszkający w Lwowie, naczelnicy władz rządowych i autonomicznych przyrzekli obecność swoją na obchodzie.

Komitet jubileuszowy zawiadamia, że z powodu niedostatecznej ilości krzeseł zmuszony jest zarezerwować je tylko dla pań. Panowie mogą otrzymywać jedynie bilety wstępu.

Komitet będzie urządował jeszcze jutro, w sobotę, w lokalu kasyna miejskiego od godziny 12 do 2 w południe.

Lwowski Komitet jubileuszowy pragnąc uwiecznić trwałym pomnikiem pięćdziesiątą rocznicę biskupiego jubileuszu Ojca św., uprasza mieszkańców stołecznego miasta, aby zamiast zamierzonej iluminacji w dniu 18 przyczynić się zechcieli odpowiednimi datkami do utworzenia jubileuszowego funduszu, o którego przeznaczaniu w najbliższym czasie podano będzie do publicznej wiadomości.

Komisya, wybrana z łona rady miejskiej, dla zastanowienia się nad sposobem uczczenia 50-letniego jubileuszu Ojca św., uchwaliła wstawić corocznie, począwszy od bieżącego roku, do budżetu gminy kwotę 500 zł. i dzielić ją corocznie między dwóch — bez własnej winy podupadłych — rzemieślników-majstrów, religij katolickiej, aby umożliwić im ponowne rozpoczęcie rzemiosła i utrzymanie rodziny. Rozdział ma się odbywać 19 lutego każdego roku, a moralnym obowiązkiem obdarowanych będzie wysłuchać w tym dniu mszy św. i pomodlić się za Ojca św. Leona XIII. Rada miejska na wczorajszym posiedzeniu zatwierdziła tę uchwałę komisji.

— **Hr. Stanisław Baden** wyjechał do Warszawy.

— **Wystawa krajowa.** W Czerniowcach zawiązał się, za inicjatywą Czytelnii polskiej, komitet lokalny, który ma zadanie ułatwiać obok wystawy przez polskich wystawców z Bukowiny.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Brzozowie, z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 28 marca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom e. k. starostwo.

— **Sprawy sanitarne.** Z powodu nastania odwilży i zbliżania się pory wiosennej powołał p. prezydent miasta okręgowe komisje sanitarne do podjęcia na nowo czynności celem zabezpieczenia się przed groźącym niebezpieczeństwem wybuchu cholery.

— **Wieczorek Towarzystwa prawniczego** odbędzie się dnia 28 lutego 1893 o godzinie 8 wieczór w salach kasyna miejskiego,

na które pp. członków Towarzystwa zapraszają prezes Towarzystwa dr. Aleksander Mniszek Tchornicki i przewodniczący komitetu radca Misiński. Za złożeniem 1 zł. 50 ct. zapisywać się można najdalej do 24 lutego b. r. u pp. radcy sądu Misińskiego lub sekretarza prokuratury skarbu dr. Balki.

— **W Czytelnii dla kobiet** wygłosi odczyt w sobotę, 18 b. m., ks. doktor profesor Skrochowski. Szanowny prelegent będzie mówił na temat: „Przyczyny i źródła kwestji socyalnej“.

— **Dla głodnych dzieci.** Na obiady dla głodnych dzieci urządzone w szkole żeńskiej im. św. Anny staraniem Towarzystwa „Przyjaciel uczącej się młodzieży“ nadesłano następujące dary w zapasach: p. Kornelia Wilczyńska woreczek fasoli i 2 1/2 klg. słoniny; p. Kucharska koszyk kartofli, kawałek słoniny i bochenek chleba; p. Füllerówna koszyk kartofli i kawałek słoniny; J. K. Czerszyk 50 funtów ryżu; ks. J. J. woreczek krup i woreczek mąki; w pieniądzech: p. Marya Lewakowska zebrana na wieczorku dnia 15 lutego kwotę 10 zł. 20 ct.; p. Hellerówna 1 zł.; uczenie zakładu 7 zł. 47 ct., razem 18 zł. 67 ct.

Za pamięć o głodnej dziatwie i otrzymane dary składa ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“.

Dyrekcya szkoły.

— **Z obserwatorium** e. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 17 lutego bież. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 16 lutego do 12 w południe dnia 17 lutego b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (0—1), niebo zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (92 procent wilgotności względnej), opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +3,1°C., najwyższa +5,6°C. wczoraj po południu, najniższa +1,0°C. w nocy.

Cała doba była pochmurna i mglista.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się na Islandyi; zwyżka 775 do 770 mm. w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 770 mm.

Prognoza na dobę 18 lutego bież. roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zmienny, co do siły słaby (2); średnia temperatura doby obniży się do —0°C., niebo będzie lekko zachmurzone a względna wilgotność powietrza około 90 procent; opadu nie będzie.

— **W Dublinach**, w dniu 24 z. m. odbył się, urządzony przez grono młodzieży miejscowej piknik, na którym zebrano drogą składek na „Macierz Polską“ w Cieszyńcu 37 zł. 40 ct. Kwotę tę złożono w Administracji *Gazety Lwowskiej*, która ją odesłała na miejsce przeznaczenia.

— **Pożary.** W Kamionce strumiłowej zgorzało przed kilku dniami 6 domów żydowskich w rynku; szkoda 15.675 zł. w bardzo małej części ubezpieczona. — W Szeszerowicach, w powiecie mościskim, spłonęły zabudowania 14 gospodarzy i budynek dworski; szkoda około 8.000 zł w połowie ubezpieczona.

— **Ojebóbstwo.** Eliasz Cyran, przedmieszczanin jarosławski, popełnił ojebóbstwo, pchnąwszy ojca swego Matwija Cyrana nożem w serce. Matwij Cyran skonał w kilka sekund. Ojebójcę, który czyn ten popełnił w stanie pijanym, aresztowano.

— **Zatrzymanie emigrantów.** W Krakowie zatrzymano onegdaj na dworcu kolejowym 3 emigrantów do Ameryki z pow. krośnieńskiego i aresztowano Ozyasza Kupferberga, tandeciarza z Korczyną, który tych ludzi nakłonił do emigracji, wiozł ich do Wiednia i wyłudził od nich przeszło 50 zł.

— **Wesoły profesor.** Na poniedziałkowym posiedzeniu parlamentu włoskiego poseł Vastarini Cresi interpelował ministra oświaty, Martiniego, o przyczynę udzielonej świeżo dymisy kierownikowi szkoły weterynarskiej w Neapolu, prof. Oreste. Minister odparł, iż powodem było niewłaściwe żakoskie zachowywanie się profesora, który niby dziecko zachwiał się w szkole najniewłaściwszymi konceptami. Na potwierdzenie słów swoich, a ku ogólnej ucieście deputowanych przytoczył Martini kilka próbek humoru wesołego profesora. I tak, gdy mu przyszło pewnego razu zawiadomić studentów o nagłej chorobie jednego z profesorów, uczynił to słowami: „Kochane weterynarzka, skutkiem nagłego zaskłabnięcia primaballeriny, odwołuje się dzisiejsze przedstawienie, każdy z was zgłosić się może po zwrot pieniędzy do kasy“. Innym razem pozwolił sobie na żart wydania jednemu z egzaminowanych uczniów 15 głosów, gdy dać ich mogła komisya egzaminacyjna, z trzech profesorów złożona, trzy tylko. To znowu pojawił się w auli w szlafroku i lekkim bardzo odzieniu spodniem i, zamiast wykładać, jał wspiętywać z uczniami piosenki, jakich nie powstydziałaby się najwyuzdańsza z szansonistek. „Taki nauczyciel — rzekł na zakończenie opowieści swojej minister — nie mógł być oczywiście cierpiącym dłużej, a szkoda, profesor Oreste bowiem należy do najdzielniejszych sił nauczycielskich, jakimi kiedykolwiek poszczycić się mogła którakolwiek ze szkół wyższych włoskich“

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 16 lutego.

Jak silną jest tendencja tutejszej giełdy, dzięki powodzeniu konwersji, dowodem kursa, które mimo kolosalnych sprzedaży całej falangi spekulantów, chcących realizować dotychczasowe zyski, nie zdołały wykazwać zniżki. Kredyty notowały końcowo 328, pomimo dość zwawej kontrminy. Z papierów przewozowych, zyskały najwięcej Lombardy (o 2 75) z powodu wzrostu dochodów kolei południowej o 160.000 zł. Złote renty posunęły się również naprzód. Losy tureckie notowały cokolwiek słabsze kursa, z powodu paryskich sprzedaży. Peszteńska kasa oszczędności stworzyła 4-procentowe obligacje komunalne i pierwszą emisję w kwocie 8 milionów zł. wiedeńskiemu Bankverein odstąpiła. Charakterystycznym szczegółem, ilustrującym wyborne usposobienie targu papierów lokalnych jest fakt, że emisja odbyła się w kilku dniach bez żadnych reklam z zupełnym powodzeniem.

Grupa Rothschilda zakupiła już na rachunek austriackiego Ministra skarbu złota za 57,300.000 marek, czyli w myśl ustawy monetarnej za 67,400.000 koron. Z tego zapasu oddano już do mennicy przeważnie w sztabach, złota za 40 milionów koron. Mennica zajmuje się obecnie wybijaniem 20-koronówek. Na rachunek banku austro-węgierskiego wybiła mennica za 12,200.000 zł. sztuk 20-koronówek. — Dotychczas wybito 8 milionów sztuk groszy i 2-groszówek w brązie. Do kwietnia wybić się ma jeszcze 20 milionów groszy. Zaspokoi ten zapas potrzebę rzeczywistą zdawkowej monety, zwłaszcza na prowincyi. Po tem przystąpi mennica do wybijania monet niklowych, a w końcu srebrnych jednokoronówek, tak, że z początkiem tego lata, wszystkie rodzaje nowych monet sporządzone zostaną.

W Berlinie sprawiło na giełdzie bardzo dobre wrażenie przemówienie sekretarza stanu barona Marschalla w parlamencie, w sprawie umowy handlowej między Rosją a Niemcami. Ruble podskoczyły w skutek tego o 1 markę. Zwyżkę notowały również papiery bankowe i renty. Sfery decydujące chcą tam koniecznie przeprowadzić obecnie emisję trzechprocentowej państwowej pożyczki w kwocie 300 milionów, nie czekając na los przedłożenia wojskowego. Kursowały tam różne pogłoski o nowych interesach tutejszego zakładu kredytowego. Mianowicie głoszą, jakoby fabryki barona Leitenbergera, browary Drehera i Mauthnera miały być przez zakład kredytowy na akcyjne towarzystwa zamienione. Pogłoskom tego rodzaju nawet zaprzeczać nie potrzeba. Nie mają one żadnej podstawy, a wymyślone zostały przez spekulantów polujących na kurs kredytów.

Targ zbożowy.

Lwów, 17 lutego: pszenica 7 40 do 7 75, żyto 6 — do 6 25, jęczmień 5 — do 5 75, owies 5 50 do 5 75, rzepak 11 — do 11 25, groch 5 75 do 10 —, wyka 5 — do 5 50, nas. lniane 11 — do 11 25, bób — do —, bobik 4 75 do 5 10, hreczka 6 90 do 7 75, koniżyna czerwona 68 — do 74 —, biała 55 — do 80 —, szwedzka 65 — do 78 —, kniwek 17 — do 20 —, anyż 37 — do 38 —, kukurudza stara 5 25 do 5 60, nowa — do —, chmiel — do —, spirytus gotowy 12 25 do —, Waranty na wrzesień 13 75 do 14 —.

Uspokobienie lepsze.

Kraków: pszenica biała 8 10 do 8 45, czerwona 7 90 do 8 35, żyto 6 70 do 7 —, jęczmień browarny 6 — do 6 50, pastewny 5 50 do 5 65, owies 5 90 do 6 25, groch 7 — do 10 50, koniżyna czerwona 60 — do 78 —, biała 70 — do 85 —, rzepak 1 50 do 12 —. Uspokobienie psokojne.

Litwa: pszenica węg. 8 85 do 9 30, górno-austriacka 7 50 do 8 —, żyto górno-austr. 6 75 do 7 40, węg. 7 70 do 7 90, jęczmień węgierski 7 25 do 9 —, górno austr. 6 25 do 6 75, górno-austr. pastewny 5 — do 5 50, kukurudza stara — do —, nowa kukurudza 5 75 do 5 85, owies górno-austr. 5 60 do 6 —, czeski 6 — do 6 40, nasienie lniane górno-austr. 10 — do 10 50, chmiel górno-austr. prima 80 do 88, export 70 do 77, siód austr. 13 — do 13 50, m. raski 13 75 do 14 25. Spirytus bez podatku pro 10 000 litr procent 15 —.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiąże Ludwik Wiktor wyjechał przedwczoraj do Pragi, gdzie zabawi do soboty.

Równocześnie z hr. Hohenwartem obchodził 70-letnią rocznicę swych urodzin były prezes gabinetu a obecnie prezydent Trybunału administracyjnego hr. Belcredi. Z tego powodu złożyli mu życzenia Prezes gabinetu hr. Taaffe i wszyscy członkowie gabinetu a

Koniec karnawału w Warszawie. Wtorkowy bal u hr. Władysławostwa Braniczkich był najświetniejszym balu w tegorocznym karnawale.

Oświetlona elektrycznością wspaniała rezydencja Frascati zgromadziła o godz 6 po południu najwyższe sfery towarzyskie naszego miasta. Dwupiętrowa sień palacowa, zamieniona na ogród zimowy, ubrana wspaniałymi okazami roślinnymi z miejscowej cieplarni, palmami wielkimi paprociami i storczykami, skąpana w świetle elektrycznym, sprawiała czarodziejski widok. Czterdzieści kilka par tańczących pożegnało o północy karnawał zamasztywnym oberkiem. W zabawie wzięło udział sto kilkadziesiąt osób.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu i wieczorem od godziny 5 do 8. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Zakład nar. im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od 9—2, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

Muzeum im. Lubomirskich otwarte codziennie rano od 9—1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od 3—5 po południu.

Notatki literacko-artystyczne.

Wspaniałego dzieła Austro-węgierska Monarchia w słowie i obrazach, wydawanego pod protektoratem Najd. Cesarzowej Wdowy Stefani, ukazał się zeszyt 174, poświęcony opisom zwyczajów i obyczajów mieszkańców Tyrolu. Zeszyt ozdobiony jest ośmioma ilustracjami.

(n) Opera. Niedawnie jak przed rokiem, ocenialiśmy „Cavalerię“ jako premierę sceny lwowskiej — witać w niej, wprawdzie nie arcydzieło pomnikowe sztuki muzycznej, ale młodzieńczy pełen krwi południowej utwor, nacechowany wybitnym talentem. W ocenie tej, wielką część wrażenia przypisałibyśmy librettu nader treściwemu, które tak znakomicie ręką w rękę z muzyką, szybko podąża do tragicznego rozwiązania dramatu. Od czasu owego, najbliższe nas stolice: Wiedeń i Warszawa, wyrzekły już swe zdanie o dalszych dziełach Mascagniego o „Fritzu“ i „Braciach Rantzau“. Muzyka w nich „Cavalerii“, zawsze ta sama pełna temperamentu namiętna i burzliwa — brak jej jednak owej świeżości pierwszego dzieła i brak — co również bardzo ważne — owego libretta. Pozostaje więc „Cavaleria“ zawsze rzeczczą najpiękniejszą i najsilniejszą, idziemy dalej nawet: arcydziełem — oczywiście pomiędzy kompozycjami Mascagniego.

Nie mamy tedy najmniejszego żalu do dyrekcyi, że nie zapoznała nas z „Fritzem“ i „Braci Rantzau“ — szczerze się zaś cieszymy, że natomiast, wkrótce usłyszymy „Barbarę“ Jarreckiego po raz pierwszy i że za nim to nastąpi, wznowiono „Cavalerię“ w nowej obsadzie.

„Cavaleria“ przyjęta została wczoraj z tym samym prawie zapalem co w zeszłym roku. Był on cokolwiek podrobiony klaką jak i w zeszłym roku, niemniej jednak miał dużo chwil niefałszowanej szczerości. Sukces rzetelny odniosła wczoraj para artystów śpiewających główne dwie role: panna Belincioni i p. Myszyga. Ze sposobem śpiewu p. Belincioni nie zawsze się zgadzamy, stale chwalić tylko możemy jej muzykalność, jej siłę w opanowaniu każdej partyi, jej wreszcie temperament — sposób śpiewania t. j. czystowokalna strona całości nigdy nie zdoła wytrzymać bezwzględnej krytyki. Z przyjemnością jednak przyznajemy, że jako Santuzza p. Belincioni przeszła o wiele nasze oczekiwanie. Wysoce wprawdzie położenie partyi, chroni nas od słuchania częstych zmian rejestrów, owej najszlachetniej strony śpiewaczki, zarazem zaś przedstawia nam cokolwiek forsowaną, ale najpiękniejszą brzmiającą część jej głosu. Wątpimy bardzo aby śpiewanie Santuzzy, było z korzyścią na przyszłość dla mezzosopranu p. Belincioni, jednak notujemy to bez wahania, że sukces wczoraj odniosła znaczny, dzięki wspomnianym zaletom swoim. Dodać też należy że grała dobrze, może chwilami cokolwiek za wiele (scena po duecie z Turididem) ale z siłą i zapalem.

P. Myszyga był oczywiście w całym znaczeniu tego artystycznym Turididem, przypuszczamy nawet, że dla wolenników skrajnego realizmu może zbyt wytwornym w śpiewie. Daremnie jednakże cenimy go takim, jak jest, bardzo wysoko i z zapalem przyklaskujemy tej nowej jego partyi, która wśród pięknej całości ma ustępy znakomite, jak przedewszystkiem: „sycyliane“ odpiewaną wzorowo, piosnkę przy winie traktowaną nader szlachetnie, śliczną scenę z matką i t. d. W duecie z Santuzzą czynimy potrzebę innej partnerki dla p. Myszygi — dźwięk głosu p. Belincioni posiada w górnych pozycjach siłę zdolną zwałczyć najtęższych bohaterów głosowych, nie więc dziwnego, że w obec tak jaskrawej Santuzzy, każdy Turididu musi cokolwiek zblednąć. Mamy jednak nadzieję, że pani Pa-

wlików-Nowakowska, która odpowiednio do natury swego głosu, Santuzzę traktować będzie mniej gwałtownie, zapewni i p. Myszydze większe równouprawienie w śpiewie.

„Cavalerię“ śpiewali wczoraj artyści jednolicie po włosku, co zapobiegło nieprzyjemnej mieszaninie językowej.

Repertuar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w piątek, „Kawaler z fiołkami“, komedia w 4 aktach Gustawa Mosera. — Jutro, w sobotę, przedstawienie składane i „Cavaleria rusticana“, opera w 1 akcie Mascagniego.

Przygotowania do wystawienia opery Jarreckiego p. t. „Barbara Radziwiłłówna“ są w pełnym toku.

Z Akademii Umiejętności w Krakowie. Na posiedzeniu wydziału filologicznego, dnia 9 stycznia b. r., sekretarz odczytał protokół posiedzenia zwyczajnego, które się odbyło d. 9 grudnia 1892 r., a mianowicie przemówienie prof. Treliaka w dyskusji nad rozprawą prof. Kawczyńskiego p. t.: „Myśli i motywa z pism Alfreda de Vigny i innych pisarzy w stosunku do improwizacji Mickiewicza“.

Następnie prof. Malinowski złożył pracę p. Ignacego Radlińskiego: „V Słownik narzecza Koryaków wschodnich ze zbiorów prof. B. Dybowskiego“, — zdał sprawę z pracy p. Zygmunta Paulischa p. t.: „Rozbiór gramatyczny Kazań Świętokrzyskich“ i złożył pracę prof. A. Brücknera p. t.: „Średniowieczna poezja łacińska w Polsce“. Część druga.

Prof. Korneli Juliusz Heck podał treść monografii p. t.: „Życie i dzieła Bartłomieja i Szymona Zimorowicza na tle stosunków ówczesnego Lwowa“. Część pierwsza (źródła i literatura, wstęp i rozdział I—IV). W tej pracy autor nie ograniczył się tylko do działalności obydwu Zimorowiczów, ale oparłszy monografię o stosunki literackie XVII stulecia, w naszej literaturze panujące, uwzględnił przedewszystkiem cywilizacyjne stanowisko miasta Lwowa, z którego dziejami zwłaszcza Bartłomiej jak najściślej jest związany. W ten sposób praca autora, rzucając światło na ruch mieszczański i udział Czerwonej Rusi w literaturze polskiej, dotyka kwestyj dotychczas bardzo mało jeszcze uwzględnionych.

Szymona Zimorowicza nie zna współczesna literatura — natomiast Bartłomiej był dosyć znaną osobistością w szerokiej kołach mieszczańskich i duchownych a także częściowo i szlacheckich. Autor monografii zebrał siedm obszerniejszych wzmianek i ustępów w dziełach współczesnych pisarzy: Castellego, Rudoniceza, Bieżanowskiego, Mazurkowicza, Krasuskiego, Mościckiego i Józefowicza, do których dołączył jeszcze należy i królewską kancelaryę Jana Sobieskiego. Z wspomnienia późniejszego wydobycją Zimorowiczów: Janocki i Załuski, a kiedy następnie skutkiem starania Minasowicza i prądu panującego w naszej literaturze wychodzą „Sielanki“ i „Roksolanki“ aż w trzech bezpośrednio po sobie następujących edycjach, wówczas rośnie niepomierne sława Szymona Zimorowicza, pod którego imieniem sporządzono pierwotne wydanie. Bibliografowie i literaci wydobycją na jaw coraz nowe utwory Bartłomieja i Szymona, a profesor literatury polskiej w Warszawie, Kazimierz Brodziński, wydaje sąd zgodny z kierunkiem romantyków naszych, ale wobec dokładniejszych badań ostać się nie mogący. Wychodzą następnie Zimorowiczów dzieła i przekłady z nich, piszą się o nich rozprawy, ale sprawy naprzód nie posuwają, bo powtarzają rzeczy znane i przez innych już ogłoszone. Dopiero znakomita rozprawa Bielowskiego umie rozróżnić Szymona od Bartłomieja i kładzie koniec mieszaniu obydwu braci ze sobą. Drukowana jednakże w poznańskim Tygodniku literackim Wojkowskiego, nie przenika prędko do Warszawy, Krakowa i Lwowa, i nie wiedzą też nie o niej ani Wiśniewski, ani Maciejowski i ks. Barącz, którzy dostarczają nowych ale częściowo bałamutnych szczegółów. Artykuły Felstyńskiego i Sobieszkańskiego zamykają okres prac dawniejszych, utworawszy drogę lepszym i bardziej metodycznym rozprawom nowszych pisarzy. Faleński i Nogaj rozświecają teraz zaleźność „Sielanek“ Bartłomieja od wzorów polskich i starożytnych, ale nie liczą się z warunkami, wśród których powstały. Natomiast Felicyan Suryn podnosi je znowu wysoko, zapatrując się na nie z dzisiejszego socjalnego stanowiska. Władysław Wisłocki wydaje „Hymny“ starannie, a Dzieduszycki i Łoziński dostarczają nowych szczegółów do życiorysu Bartłomieja.

Takie prace miały do dyspozycyi autor niniejszej monografii, który zmuszony budować prawie od początku, rozwinął działalność w trójkierunkowym: w kierunku zgromadzenia rozpraszonych po rozmaitych bibliotekach dzieł obydwu Zimorowiczów, zebrania szczegółów biograficznych i stworzenia tła historyczno-literackiego. Częściowo wypadki swych badań ogłaszał drukiem już poprzednio, a teraz po złożeniu materyałów, z bibliotek i archiwów dobytých, składa sześć pierwszych rozdziałów monografii nie tylko o obydwu Zimorowiczach, ale także w ogóle o stosunkach lwowskich traktującej. Praca jego dzieli się na następujące części. Wstęp. „Lwów i jego mieszczańcy z początku XVII stulecia“.

Autor monografii na podstawie użytkownictwa całej literatury i znanych mu aktów archiwalnych i rękopisów biblioteki Ossolińskich daje obraz stosunków lwowskich, w kilku punktach różny od znajdującego się w Patrycyacie.

Rozdział I. Józef Bartłomiej, Jan Zimorowicz. Wychowanie i młodość r. 1597—1624. Rozdział II. Utwory młodzieńcze przeważnie humanistyczne; Żywot Kozaków Lisowskich, Testament Luterski, Pamiętka wojny tureckiej. — Zbioru praw ormiańskich Bartłomieja nie napisał, a odnośna powaga Baręcza polega na zupełnej mylnej podstawie, jak to autor monografii w krótkości wyłuszczył. Rozdział III. Wiek męski r. 1624—1646. Rozdział IV. Panegiryki i utwory religijne. (Ecce Deus ecce homo, Vox Leonis, Advocatus mundi, Jesus Maria Joseph, Hymny na uroczyste święta Bogarodziczej Maryjej). Następna część druga monografii obejmuje jeszcze następujących pięć rozdziałów: Rozdział V. Konsulat i trzy małżeństwa, r. 1646—1660. Rozdział VI. Historia kościołów i Sielauki. — Rzut oka na literaturę Lwowa. Rozdział VII. Starość, r. 1660—1677. Rozdział VIII. Reszta utworów historycznych. Rozdział IX. Życie i pisma Szymona Zimorowicza.

Prof. Leon Sternbach zdał sprawę z prac swych: 1) Excerpta Parisina; jest to rzecz o zbiorze sentencji świeckich i kościelnych bizantyjskich z X wieku zwanych „Parallelami“. 2) Photii Patriarchae opusculum paraeneticum. 3) Appendix Gnomica.

„Wiek młodego“, dwutygodnika dla dzieci i młodzieży, wychodzącego we Lwowie pod redakcją p. Zofii Mrozowieckiej, okazał się nr. 4. Odznacza się on równym doбором zajmujących artykułów i powiastek, zdolnych zająć w wysokim stopniu umysł młodzieży i kształcić jej serce i głowę — jak numera poprzednie. Na czele widzimy bardzo piękny wierszyk Parylaka: Ukochaj dziecię, co miłości godne! Nie brak tu także serdecznego wspomnienia o s. p. Teofilu Lenartowiczu, a dalszy ciąg powieści: „Wielkie cele“, komedjki „Staś“ i zajmującego artykułu o „Zimowem życiu przyrody“, — kilka wreszcie innych wierszyków, dobrych rycin, zagadek i łamigłówek, wypełniają treść numeru. Podobnie także zajmującą przedstawia się treść dodatku dla młodszej dżiatwy, pomieszczone w niej artykuły i powiastki zastosowane są do zakresu myśli tej kategorii młodzieży. Na wyróżnienie wśród tych artykułów zasługują „Opowiadania białej Babei“ przez Zofię Rudnicką, zawierające w bardzo przystępnej dla młodzieży formie opowiedziane dzieje Polski.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 16 lutego).

Na wstępie posiedzenia oznajmił prezydent p. Mochnacki, że otrzymał z Prezydym e. k. Namiestnictwa zawiadomienie, iż Najj. Pan polecił wyrazić reprezentacyi miasta podziękowanie za życzenia złożone w dniu zaślubin Najd. Arcyksiężniczki Małgorzaty Zofii z księciem Albertem Württemberskim.

W sprawie obchodu jubileuszu Papieża, zawiadomił p. prezydent, że komisya wybrana z Iona Bady, uchwaliła oprócz utworzenia wieczystej fundacyi pamiątkowej wysłać dnia 19 lutego telegram z gratulacją do Ojca św. i upraszać ks. kardynała Ledóchowskiego, aby był rzecznikiem uczuć i życzeń reprezentacyi miejskiej i uwiadomił Papieża o utworzonej fundacyi. Nadto weźmie Rada in corpore udział w nabożeństwie uroczystem, które zostanie odprawione d. 19 lutego o godzinie 10 w kościele katedralnym.

Następnie zawiadomił pan prezydent Radę o bytności we Lwowie delegata krakowskiego komitetu, dr. Asnyka, zajmującego się sprowadzeniem zwłok s. p. Lenartowicza do kraju.

Z porządku dziennego załatwiono naprzód kilka rekursów w sprawach policyjno-budowniczych, poczem Rada przyjęła do wiadomości postanowienie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, w sprawie przyznania gminie miasta Lwowa ulgi w zabezpieczeniu budynków miejskich. Towarzystwo krakowskie zniżyło taryfę premii z 15 ct. placonych od każdego 100 zł. wartości ubezpieczonych gminnych budynków publicznych i parafialnych, na 12 ct. Zniżenie to odnosi się także do kamienic, będących własnością gminy, ale tylko tych, które mają kamienne schody.

Przy szkole imienia Konarskiego uchwalono utworzyć dwie klasy kursu nauki dopełniającej.

Radny dr. Strojnowski przedłożył przy końcu posiedzenia petycję właścicieli realności przy ulicy Piekarskiej, którzy uskarżają się, że domy ich, w skutek przeciągania konduktów pogrzebowych przez tę ulicę tracą na wartości. Proszą przeto, aby magistrat, chociażby ze względów zdrowotnych, zapobiegł temu, i przynajmniej pogrzebom, dążącym na ementarz Łyczakowski z ulic: Zielonej, Kurkowej i przyległych, nie pozwał przechodzić przez całe miasto i ulicę Piekarską, lecz wprost na ementarz.

Petycja ta będzie traktowana regulaminowo.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

prezes grupy konserwatywnej w Izbie panów, hr. Franciszek Falkenhayn wręczył mu adres tej grupy. W imieniu Starooczechów gratulował osobiście dr. Rieger.

Obrazy w Izbie dep. nad etatem Ministerstwa sprawiedliwości mają się dzisiaj ukończyć. Przyszły tydzień wypełniony będzie prawdopodobnie dyskusją nad etatem Ministerstwa skarbu, poczem przyjdzie kolej na etaty Ministerstwa handlu i rolnictwa. Po ukończeniu rozpraw budżetowych, co nastąpi w pierwszych dniach marca i załatwieniu kilku pilniejszych przedmiotów, do których zaliczają także przedłożenie o lokalnych kolejach podolskich, zostanie Izba deputowanych prawdopodobnie w połowie marca odroczone.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, że przedwczoraj odbyła się konferencja P. Prezesa Ministrów, hrab. Taaffego, z dr. Plenerem i br. Chlumeckym. Przedmiotem obrad miało być dalsze przeprowadzenie ugody czesko-niemieckiej, a mianowicie kwestya operatów o rozgraniczeniu okręgów sądowych.

Z Wiednia donoszą, iż Rząd przyznał lwowskiej wystawie kraj. subwencję w kwocie 50.000 zł.

Deputacja z miasta Brodów, która przybyła do Wiednia, w celu uzyskania ulg taryfowych na zboże, odbyła wczoraj konferencję z posłami polskimi. W rezultacie tej konferencji wniesione ma być odpowiednie przedstawienie do Koła polskiego.

Zdaniem jednak posłów, obecnych na konferencjach, w sprawie tej przedewszystkiem należy odnieść się do Sejmu, który jedynie jest powołany do wydania sądu, czy i o ile dopuszczalną jest reforma taryf, która by sprowadziła zboże rosyjskie na kolejowy tor galicyjski.

Sprawozdanie referenta o austro-serbskim traktacie handlowym zostanie już dzisiaj rozdane w Izbie deputowanych; zdaje się, iż drugie czytanie tego traktatu nastąpi w toku obrad nad etatem Ministra handlu.

Wzburzenie umysłów pośród górników niemieckich nie ustało jeszcze zupełnie, jak się pokazuje z przebiegu ostatniego zebrania w Bochum, w którym wzięło udział około 3500 osób. Na pytanie, co dalej czynić wypada, odpowiedziano, że starać się trzeba o ciągły ruch między górnkami, bo spokój psuje organizację. Bezrobocie na razie nie ma widoków powodenia. W interesie ukaranych za strejkowanie górników apelowano do poczucia solidarności między górnkami. Lecz były także inne zdania, mianowicie, że ze względu na 4000 odsuniętych od pracy, należy się chwycić innych jeszcze środków. Zebranie oświadczyło swą solidarność z całym ludem pracującym, i postanowiło odbywać regularne zebrania oddziałów górniczych. Uchwalono też zająć się pouczeniem polskich górników. Właściciele, odmawiający swoich lokalów na zebrania, mają być bojkotowani. Na zakończenie wyrażono życzenie, aby chwilowo z żadnej strony niczego nie przedsiębrano.

Według wiadomości z Rzymu uroczystość jubileuszu biskupa Papięza Leona XIII, odbędzie się tam w d. 19 b. m. z wielką wspaniałością i przy ogromnym udziale tak Włochów jak i cudzoziemców. Pielgrzymki, które się już rozpoczęły, trwać będą do maja. Pielgrzymka katolików z Metz, która miała być pierwszą, oczekiwaną była w Rzymie już minionej srody, nieprzewidziane atoli okoliczności powstrzymały jej przebiecie. Pielgrzymka z Irlandji zatrzyma się w Rzymie do 20 b. m.; pielgrzymka angielska, która wyruszyła już z Anglii pod przewodnictwem księcia Norfolk, przybędzie do Rzymu w tych dniach. Równocześnie przybędzie także pielgrzymka szkocka, którą prowadzi arcybiskup Edynburski. Pielgrzymi węgierscy przybędą w d. 18 b. m., pielgrzymi z Austrii natomiast dopiero w kwietniu a zaraz za nimi podążą pielgrzymi polscy. Pielgrzymka francuska ma przybyć w d. 19 b. m. pod przewodnictwem kardynała Richard'a, arcybiskupa paryskiego. Niemiecka pielgrzymka stanie w Rzymie w d. 10 kwietnia, belgijska w kilka dni później, a niderlandzka dopiero w pierwszych dniach maja. Zapowiedziane są także pielgrzymki z południowej Ameryki.

Jak donoszą do jednego z pism niemieckich, rząd włoski uwiadomił Watykan, że poczynił wszystkie zarządzenia, które były potrzebne, aby zapobiedz zakłóceniu porządku przez napływających pielgrzymów. Rząd włoski uprosił równocześnie komitet, kierujący uroczystym obchodem, aby pielgrzymów pouczył, iż znajdując się w obcym kraju, którego praw gościnności nie powinni naruszać.

Wskutek zarządzenia włoskiego ministra sprawiedliwości p. Bonacci, proces przeciw p. Tanlongo i towarzyszącej rozpocznie się już w połowie marca i jeszcze przed upływem tegoż miesiąca zostanie ukończony; powodem tego zarządzenia jest wzgląd na to, aby kraj nie był długo denerwowany tą sprawą, która powstrzymuje normalny tok rzeczy, z ujmą dla rozwoju Włoch.

Teraz dopiero wyjaśnia się, w jaki to sposób Cuciniello, dyrektor filii banku neapolitańskiego w Rzymie, dokonał kradzieży owych półtrzecia milionów lirów, w podwładnym sobie urzędzie. Oto Cuciniello pozyczył 1.700.000 lirów jednemu z dyrektorów banku rzymskiego, aby ten mógł pokryć deficyt w swoim oddziale. Gdy ten dyrektor nie był następnie w stanie zwrócić tej kwoty, Cuciniello zbiegł, zabierając z kasy filii banku neapolitańskiego, z której już poprzednio zabrał był kwotę 430.000 lirów dla siebie, jeszcze 370.000 lirów.

Riforma, organ Crispiego, zamieściła artykuł p. t. „Do naszych przyjaciół“, w którym zwraca się przeciw gabinetowi Giolittiego. Objaw ten, jak również okoliczność, iż Crispi podjął się obrony Tanlonga, uważają za zerwanie Crispiego z Giolittim.

W Paryżu coraz bardziej wzmaga się dążność do rozwiązania parlamentu; są za niem wszystkie umiarkowane pisma republikańskie. Na zebraniu znakomitych posłów republikańskich u Cavaignaca, na którym był także prezydent Izby posłów, Perier, rozbierno tę sprawę. Pisma radykalne namyślnie uderzają na Cavaignaca, zowiąc go Boulangerem parlamentarnym.

Według Lanterne, już od kilku miesięcy rozrzucają jest masami między francuskim ludem: broszura p. t.: „Cavaignac i Carnot.“ W broszurze tej rodzina Cavaignac'ów nazwana jest najznakomitszą we Francji. Godefroy Cavaignac zaś chwalony jest i wyśławiany najwyszukańszymi frazesami, podczas gdy Carnota zbyt kilku zaledwo zdawkowemi pochwałami.

Karol Lesseps spędził dzień u ojca w zamku La Chesnaye. Spotkanie ojca z synem nie było tak wzruszające, bo Ferdynand Lesseps jest całkiem głuchy. Przy stole była zgromadzona cała rodzina oraz zaproszeni goście. Stary Lesseps uśmiechał się do syna i chciał coś powiedzieć, ale zapomniał i spuścił znowu głowę, opierając się na łase; tak spędza cały dzień. Ze wszystkich stron świata nadchodzą listy, telegramy z kondolencjami. Przyjaciele zachowują nadal całą sympatyę i admirację dla Lessepsa.

Drugi proces panamski (o przekupstwo) rozpocznie się 6 marca.

Rząd francuski potępił zbadanie lekarskie Herza, czy w istocie jest on tak słabym, iż nie może być wydany. Rezultat tych badań jest na razie trzymany w tajemnicy i dopiero później będzie ogłoszony.

Jak wiadomo, dzienniki unionistyczne w czambuł potępiają bil Gladstona. Times pisze, że projekt rządowy nie daje żadnej gwarancji rozwiązania stanowczego kwestyi irlandzkiej, ponieważ zawiera wiele zarządzeń niewytrzymujących krytyki. Standard uważa projekt za niewykonalny i niepraktyczny. Daily Telegraph pisze, że mowa Gladstone'a była eudowną, ale nie godną męża stanu. Morning Post mniema, że cywilizowanemu parlamentowi nigdy nie przedłożono bardziej fantastycznego i mniej potrzebnego projektu. Daily News zaś pod niebiosa podnosi bil irlandzki, a porównując go z poprzednim, podnosi jego wielkie zalety.

Na odbytym bankiecie angielskiej Izby handlowej w Paryżu wygłosił poseł angielski, lord Dufferin mowę, w której stanowczo zaprotestował przeciw oskarżeniom nań rzucenym. Wiadomość o trzech milionach, które on miał wrzeczko przywieźć ze sobą z Anglii na przekupienie francuskiej prasy, iżby ta ostatnia występowała przeciw sojuszwowi francusko-rosyjskiemu, jest prostym wymysłem.

W dniu 4 marca, a więc prawie za dwa tygodnie, obejmuje już rządy w Stanach Zjednoczonych następcę Harrisona, prezydent Cleveland. Według depesz z Nowego Jorku, do przyszłego gabinetu Clevelanda wejdą następujące osobistości: Walter Gresham jako sekretarz stanu, czyli minister spraw zagranicznych; John Carlisle jako sekretarz skarbu (minister finansów) i Danie Lamont, jako sekretarz gabinetowy wojny t. j. minister wojny. Generalnym poczmistrzem zostanie Wilson Bissel.

Wels, 17 lutego. Najdostojniejsza Arceksiężna Marya Walerya powiła szczęśliwie syna.

Wiedeń, 17 lutego. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych przedłożył P. Minister skarbu projekt ustawy, przedłużającej prowizoryum budżetowe po koniec marca b. r., a P. Minister rolnictwa preliminarze kwot, które w roku 1893 mają być wydane z funduszu melioracyjnego. W preliminarzu wstawiono kwotę 21.333 zł. jako pierwszą ratę na regulację Dniestru między Rozwadomem a Żurawnem; kwotę 9900 zł. jako pierwszą ratę na regulację Złotej Lipy, dalej 8625 zł. jako pierwszą ratę na osuszenie bagnisk w powiatach Łańcuckim i jarosławskim, 2000 zł. jako pierwszą ratę na zabudowanie Michałowskiego potoku górskiego, 4287 zł. jako pierwszą ratę na zabudowanie potoku Niżnikówka, wreszcie 455.000 zł. na koszt utrzymania techniczno-leśnego oddziału dla zabudowywania potoków górskich.

Deput. Steinwender wniósł następną interpelację w sprawie rozkazu, wydanego przez władzę wojskową do oficerów rezerwowych, na mocy którego nie wolno im należeć do stowarzyszeń studenckich. Mowca żąda ograniczenia wojskowego, co zmierza do wywierania przez władzę wojskową nacisku, przeciwnego obywatelskiej i akademickiej wolności.

W dalszym toku dyskusji nad budżetem Ministerstwa sprawiedliwości, podniósł Vaszaty zarzuty przeciw rozporządzeniu prezydenta najwyższego trybunału, w którym o niemieckich językach jest mowa, jako o językach obcych. (Wielki niepokój na ławach młodocześnie; głosy: jesteśmy więc obcymi w Austrii, a podatek naszej krwi i naszych pieniędzy jest zawsze dobry! Skandal!). Wiceprezydent przywołuje posła Sokola i innych, których głosów nie można było rozróżnić, do porządku.

Później stwierdził wiceprezydent, iż przywołanie do porządku odnosi się do Młodoczecha hr. Kaunitza, który dopuścił się obraby całego stanu urzędniczego w Austrii.

Po ucieszeniu się zabrał głos deput. Skarszewski i oświadczył, że reforma procedury cywilnej, oraz zaprowadzenie sądów pokoju i sądów gminnych są niezmiernie wagi dla Galicji.

Dep. Gessman n przemawiał za przywróceniem t. zw. „numerus clausus“ w adwokaturze, poczem omawiał sprawę dziennikarza ruskiego Koszczaryszczuka, pociągniętego do odpowiedzialności z powodu umieszczenia w piśmie Nauka russofiłskiego artykułu.

Dep. Potoczek podniósł szkody, wynikające z dotychczasowego postępowania sądowego i uderzał na żydów, zarzucając im wyzyskiwanie ludności wiejskiej w Galicji.

Dep. Steinwender wniósł interpelację z powodu ścięśnienia przez władzę wojskową wolności akademickiej oficerów rezerwy.

Wiedeń, 17 lutego. (Tel. prywat.) Po wczorajszym posiedzeniu Izby odbył klub młodoczeski posiedzenie, na którym dep. Kaunitz oświadczył, że nie miał zamiaru przez wyrażenie użyte podczas mowy dep. Vaszaty'ego obrazić stanu urzędniczego. Klub pozostawił Kaunitzowi do woli złożenie odpowiedniego oświadczenia w Izbie i powziął równocześnie rezolucję, potępiającą rozporządzenie Stremayera, w którym języki krajowe nie niemieckie nazwane są *fremde Sprachen*.

Hr. Taaffe odbył wczoraj konferencję z prezesem Jaworskim i hr. Hohenwartem, względem ustanowienia programu prac parlamentarnych.

W niedzielę po południu odbędzie się u nuncjusza ks. Galimbertiego wielkie przyjęcie gratulacyjne z powodu jubileuszu papieskiego, w którym weźmie udział ciało dyplomatyczne i arystokracja. Codziennie otrzymuje ks. nuncjusz depeze i listy gratulacyjne z najrozmaitszych stron.

Wiedeń, 17 lutego. Książę Ferdynand Bułgarski, który zabawi tutaj dni kilka, silnie się zajął, skutkiem czego lekarze polecieli mu bezwzględny spokój i radzili nie opuszczać przez dni kilka mieszkania.

Budapeszt, 17 lutego. Izba deputowanych przyjęła w ogólnej dyskusji ustawę o polepszeniu płac urzędników. Rozprawy szczegółowe rozpoczną się dzisiaj.

Berlin, 17 lutego. Komisya wojskowa parlamentu niemieckiego odrzuciła wniosek Bebla, żądający, aby osobną ustawą oznaczono dwuletni termin służby w armii czynnej; odrzuciła również wniosek Richtera, który domagał się takiego terminu tylko dla wojsk piechoty, oraz wniosek Bennigsen'a, wedle którego dwuletnia służba w piechocie miałyby obowiązywać tylko na czas obecnej

pokojowej siły prezenyjnej. W końcu odrzuciła komisya ten ustęp paragrafu 1-go, w którym wypowiedziano zasadę dwuletniej służby w armii czynnej.

Berlin, 17 lutego. Izba deputowanych sejm pruskiego przyjęła 313 głosami, przeciw 25 głosom wniosek Dziembowskiego, który żąda, aby rząd i niemiecka rada związkowa starały się o to, by przy zamierzonych rokowaniach handlowych z Rosją wyzyskano w całej pełni doświadczenia, nabyte skutkiem zawarcia traktatów z Austro-Węgrami. Włochami i Szwajcaryą, i starano się o zabezpieczenie w sposób należyty interesów rolnictwa i przemysłu.

Rzym, 17 lutego. Papięz celebrował wczoraj w godzinach przedpołudniowych mszę św. w kościele św. Piotra na intencję pielgrzymów, którzy tu przybyli dla uczczenia Jego jubileuszu (z rozmaitych stron Włoch). Po mszy udzielił Ojciec św. zgromadzonemu apostolskiego błogosławieństwa, a spożywszy skromną przekąskę udał się do Bazyliki i tu zasiadłszy na złotym tronie papieskim odbierał przez sześć godzin ucałowania ręki.

Paryż, 17 lutego. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych przyszła pod rozprawę znana interpelacja p. Leydet w sprawie ogólnej polityki rządu. Po dyskusji przyjęła Izba 315 głosami przeciw 186 akceptowanej przez Ribota porządek dzienny p. Leugue'a następującej treści:

Izba, ufając rządowi, iż utrzyma w mocy ustawy demokratyczne, i że politykę republikańską oprze na trwałych podstawach, przechodzi do porządku dziennego.

W ciągu rozprawy odrzucił Ribot proponowane przez p. Milleraud połączenie z boulanzystami, odrzucił także propozycję połączenia stronnictw należących do centrum i oświadczył, że gabinet rządu w imieniu wszystkich republikańców i nie chce być niewolnikiem jednej, którejkolwiek bądź zresztą grupy. Mowca, wśród oklasków Izby, zaprotestował przeciw twierdzeniu, jakoby rząd podlegał wpływom p. Clemenceau lub skrajnej lewicy.

Madryt, 17 lutego. W kopalniach w Mazzaron, w prowincji Murcyi, w skutek wybuchu gazów znalazło śmierć 25 robotników.

London, 17 lutego. Izba gmin uchwaliła wczoraj jednogłośnie wniosek Sextona, oświadczenia, że dziennik Temps popełnił przez umieszczenie we wczorajszym numerze artykułu, przedstawiającego antiparnellitów, jako posłów przekupnych, stojących na żołdzie rządu, ciężkie naruszenie przywilejów parlamentu.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 17 lutego 1893, godzina 10 minut 35. Akcje kredytowe 328—, Akcje kolei państwowej 307'85, Akcje tytoniowe 175'50, Anglo-austriackie 154'50, Unionbank 255'25, Kolej Karola Ludwika —, Południowa 99'25, Renta papierowa —, 5-prc. galic. hipoteczne obligacje Banku dla krajów koronnych —, liste zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 100'50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100'60, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 59'21. Usposobienie silne.

Wiedeń, 17go lutego 1892 r. godz. 2, minut —, Akcje kredytowe 328—, Alp. Tow. górnicze 55'90, Węgierskie akcje kredytowe 381'25, Akcje anglo-austriackie 154'25, Akcje banku Union 255'25, Akcje kolei Karola Ludwika 219—, Akcje kolei Północnej 292—. Akcje kolei Południowej 100—, Losy tureckie —, Akcje kolei państwowej 308'87, Akcje kolei Lwowsko-Czerńowieckiej 260—, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej —, Wiedeńskie losy komunalne 172—, Akcje tytoniowe 175'25, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 96'40, Akcje kolei Elbetal 236'75, Akcje banku dla krajów koronnych 236'75, 4-prc. węgierska renta złota 116'15, Akcje banku związkowego 122'80, Rubel papierowy 1'26'75, Węgierska renta papierowa —. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 15-go lutego 1893 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr. procent 13'30 do 13'75 zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7'43 do 7'45 zł. Berlin: pszenica (na sierpień) 154'25 do — zł., żyto — do — zł., spirytus 33'30 zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 48'10 fr.

Odpowiedzialny Redaktor: Adam Kreczowiecki.

Nadestane.

Kurs przygotowawczy

do egzaminu na jednorocznych ochotników we Lwowie rozpocznie się 1 marca 1893 i trwać będzie przez 5 miesięcy.

Wino Chassaign z Pepsyną i Diastazą (czynnikami naturalnymi i niezbędnymi dla funkcji trawienia)

W 1864 roku o Winię Chassaign złożono bardzo pochlebny raport paryskiej Akademii medycznej.

Wszędzie to wino jest znane i cenione w leczeniu organów trawienia, gastralgii, bóleści żołądka, trudnego powrotu do zdrowia, utracie sił, apetytu, upośledzonemu i trudnemu trawieniu (dyspepsji).

Osobom które bądź z usposobienia naturalnego, bądź w skutek zajęć, zmuszone do sedentarnego życia doznają zwykle zatwardzenia usilnie zalecamy użycie ziółek Chambar-da.

Dyspepsya - Wino Chassaign. 5

Przyjechali do Lwowa dnia 17 lutego 1893.

Hotel Warszawski PP. K. hr. Zaczęński z Drezna, A. Achawski z Paryża, S. Traczewski z Czernoszwiec, W. Niemezewski z Kozaczówki, S. Bilezewski z Wołynia, A. Kaczurba i K. Dawonkowski z Krakowa, S. Turzański z Tarnopola, K. Fedorowicz z Kołomyi, A. Balicki ze Stanisławowa.

Wystawy i Muzea.

Muzeum Zakładu narodowego im. Ossolińskich od godziny 10-1 przed i od 3-5 po południu we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table with columns for train routes (Do Lwowa przychodzą, Ze Lwowa odchodzą), times, and passenger counts. Includes routes to Krakow, Muszyn-Krynicy, Podwolecz, etc.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table listing various financial instruments and their values, including bank notes, bonds, and interest rates.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table showing exchange rates for various currencies and commodities, including gold, silver, and different types of bonds.

placą żądają

Table listing various financial instruments and their values, including bank notes, bonds, and interest rates.

placą żądają

Table listing various financial instruments and their values, including bank notes, bonds, and interest rates.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

Zl. 9190 [1002 2-3] Das k. k. Bezirksgericht in Olesko gibt bekannt, dass die Feilbietung des 1/12 Theiles der Grundbuchseinlage Nr. 424 I. Theil Białymkamień Eigentum des Schuldners Chaim Schrage, der 1/6 Theiles der Grundbuchseinlage Nr. 167 I. Theil Białymkamień und der Hälfte des Grundbuchseinlage Nr. 334 I. Theil Białymkamień Eigentum des Chaim Sinajendlicher der Hälfte der Grundbuchseinlage Nr. 196 Eigentum des Schloma Berl Kahane geschätzt insgesamt auf 345 fl. ö. Whg. behufs Einbringung der Forderung des Josef Lewin im Betrage von 334 fl. 21 kr. ö. Whg. sammt Nebengebühren am 2 März und am 6 April 1893 jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden wird.

L. 7064 [914 2-3] C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 16 rat pożyczkowych po 38 zł. 7 ct. i resztującego kapitału w kwocie 475 zł. 21 ct. a. w. z pn. przymusową sprzedaż realności w Bzowicy położonych a to a) realności wykazem hipot. l. 149 ks. gr. gm. Bzowica objętej dłużnika Aleksandra Korpania własnej i b) realności wykazem hip. l. 221 ks. gr. gm. Bzowica objętej dłużniczki Scheindli Charap własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie w likwidacyi

dnia 17 marca 1893 i dnia 18 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania to jest za cenę szacunkową ad a) w kwocie 245 zł., ad b) w kwocie 670 zł. w. a. lub wyżej tychże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

L. 4140 [1003 2-3] W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności gminy miasta Skawiny w kwocie 144 zł. 14 ct. z pn. w dniu 7 marca 1893 i 12 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 193 w Skawinie spadkobierców s. p. Antoniego Zapalowicza i Barbary Zapalowiczowej po połowie własnej.

L. 7149 [989 2-3] C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 228 zł. 77 ct. wa. z pn. przymusową sprzedaż realności pod nr. k. 161 w Zborowie położonej wedle wykazu hip. l. 539 dłużniczki Flomeny Anieli 2-ino. Wolskiej własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 17 marca 1893 i 18 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 240 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

L. 16124 [759 2-3] W dniach 17 marca i 21 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacja realności pod l. p. 99 w Szówsku położonej wykazem hipotecznym l. 177 ks. gr. gm. Szówsko objętej w celu zniesienia wspólnej własności.

L. 8996 [838 2-3] C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 15 zł. 9 ct. wa. w dniach 17 marca 1893 i 20 kwietnia 1893 w sądzie o godzinie 10 rano realność w Sieprawiu lwh. 278 ks. gr. gm. Siepraw Anny Sudzowej własną przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

L. 5266 [886 2-3] W dniach 20 marca 1893 i 19 kwietnia 1893 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 165 w Jordanowie położonej wedle whl. 207 ks. gr. gminy Jordanów Ludwika Papużyńskiego własnej na rzecz Bartłomieja Żura o 28 zł. a. w. z pn.

L. 4120 [795 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 600 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie licytacja realności pod nr. 50 w Bobowy położonej wykazem 80 ks. gr. dla tejże gm. objętej dłużniczką Breindli Brandstätter własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 15 marca 1893 i w dniu 19 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 3000 zł.

Wadyum wynosi 300 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych którzyby uzyskali prawo zastawu na pomienionej realności po dniu 6 października 1892 ustanawia się kuratorem pana Michała Hużę z Ciężkowic.

Ciężkowice, dnia 20 grudnia 1892.

L. 5450 [850 3-3]

W tutejszym Sądzie odbędzie się o 10 godzinie rano w dniach 15 marca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 kwietnia 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności pod lk. 62 w Rajczy Stanisława Hulboja własnej na rzecz Michała i Anny Wercigrochów pto 28 zł. 88<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct. z pn.

Cena wywołania 276 zł. 32 ct.

Wadyum 27 zł. 63 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Milówka, 13 listopada 1892.

L. 8896 [820 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 150 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 15 maja 1893 i 29 maja 1893 każdym razem o godzinie 10 z rana egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 11 w Brzezince położonej dłużników Błażeja i Zofii Żywiołów własnej.

Cena wywołania 867 zł. 25 ct.

Wadyum 87 zł.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.  
Andrychów, dnia 9 grudnia 1892.

L. 26715 [906 3-3]

C. k. miejsko deleg. Sąd powiatowy w Kołomyi ogłasza, że w sali rozpraw przeprowadzić będzie publicznie przymusową sprzedaż realności w Korniczu położonej, wedle wykazu hip. 352 tejże gm. dłużników Ilka Marszałuk i masy spadkowej Hasi Marszałuk własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 350 zł. a. w. w dniach 18 kwietnia 1893 i 19 maja 1893 zawsze o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 330 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu 19 czerwca 1885 prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanymi, dla niewiadomych ich prawona-stępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych którzyby uchwała licytację pozwalającą lub dalsze uchwały licytacji, relicytacji, likwidacji, ekstrykacji i ekstradycji dotyczące wcale lub wezwanie doręczone być nie mogły ustanowiono kuratorem adw. dr. Ilnickiego ze zastępstwem adw. dr. Kraśnickiego.

Osoby te wzywa sąd, aby kuratorowi potrzebne informacje udzieliły, do obrony swych praw potrzebne kroki poczyniły, i sąd o tem zawiadomiły.

Kołomyja, dnia 28 stycznia 1893.

L. 16020 [942 3-3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Schreiber'a w kwocie 9 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 16 marca i 20 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja połowy realności wykazem hipotecznym nr. 151 gminy Ujście solne objętej Jana Łacha własnej.

Cena wywołania 316 zł.

Wadyum 32 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.  
Bochnia, 31 grudnia 1892.

L. 196 [962 2-3]

W tutejszym Sądzie powiatowym odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 16 marca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 13 kwietnia 1893 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 9 w Łaskowcach wyk. hip. 509 objętej Abrahamą Dresslera własnej na rzecz Jenaralnej agencji The Singer Manufacturing Comp. New York G. Neidlinger pto 15 zł. 47 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 479 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno w tus. registraturze przejrzeć.

Dla nieznanymi z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych i tych, którzyby po dniu 16 sierpnia 1887 do tabuli weszli lub którymby uchwały doręczone być nie mogły ustanowiono kuratorem c. k. notariusza p. Widawskiego w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 19 stycznia 1893.

L. 20173 [705 3-3]

Dnia 17 marca i 21 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 187 w Jarosławiu mieście położonej wedle haer. IX. pag. 421 n. 7 i Dom. nov. VI. pag. 435 n. 8 haer. ksiąg hipotecznych tejże gminy na rzecz dłużnika Abrahamą Flussera zainstalowana celem zaspokojenia pretensyi Matyldy Turnhein w kwocie 50 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 859 zł. 35 ct.

Wadyum 86 zł. a. w.

Kuratorem Józefa Schwarza i innych niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata dr. Władysława Grabowskiego w Jarosławiu.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 28 grudnia 1892.

L. 7570 [928 3-3]

W sądzie tutejszym odbędzie się na prośbę galic. zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacji we Lwowie celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 200 zł. zpn. publiczną sprzedaż realności lwh. 22 gm. kat. Lubinka dłużnika Jędrzeja Lisowskiego własnej w dwóch terminach a to dnia 15 marca 1893 i dnia 19 kwietnia 1893 każdym razem o 10 godzinie rano na miejscu w Tuchowie pod następującymi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł. a. w.

Wadyum 40 zł.

2) Na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej lub za taką w sprzedaną zostanie, na drugim także niżej ceny wywołania jednak nie niżej 1/3 cz. z ceny wywołania

3) Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, protokół opisania przynależności tego gospodarstwa przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych i którymby uchwała z rozpisanem licytacji lub późniejsza doręczona nie została ustanowiono Michała Nowaka.

Tuchów, dnia 25 stycznia 1893.

L. 8412 [720 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia pretensyi firmy Georg Neidlinger odbędzie się w dniach 16 marca 1893 i dnia 0 kwietnia 1893 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż 1/4 części realności whl. 164 i 1/8 części realności whl. 165 gm. kat. Nowy Sącz objętej Antoniny Skórczyńskiej własnej, na pierwszym terminie za cenę szacunkową lub wyżej, na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania wynosi odnośnie do 1/4 części realności whl. 164 objętej 408 zł. 75 ct., zaś wadyum 40 zł. odnośnie do 1/8 części realności whl. 165 objętej.

Cena wywołania 132 zł. 50 ct.

Wadyum 13 zł.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 10 grudnia 1892.

L. 8292 [887 3-3]

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie na zaspokojenie pretensyi Antoniego Wielożno go starszego w kwocie 200 zł. z pn. egzekucyjną licytację realności lwh. 600 i 1279 w Kętach Józefa i Ewy Dattnerów własnych w dwóch terminach w dniach 16 marca 1893 i 17 kwietnia 1893 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 1045 zł. 87 ct. i 359 zł. 37 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. adw. dr. Chrzanowskiego z Kęt.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Kęty, dnia 29 grudnia 1892.

L. 18583 [875 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 1070 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż 6/13 (sześciu trzynastych) części realności dłużników w Kołomyi pod nr. 78 położonej wykazem hip. l. 262 ks. gr. dla V. dzielnicy miasta Kołomyi objętych dłużników a to masy spadkowej Nachmana Herscha

Salpetra, Izaaka Rosenraucha, Chany Rosenrauch, Jüdes, Wigdora i Eigi Rosenrauchów własnych w dwóch na dzień 16 marca 1893 i 20 kwietnia 1893 w tutejszym sądzie w biurze IX. każdym razem na godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomienione realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 2891 zł. 16 ct. w. a., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 289 zł. 11 ct. w. a. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Trachtenberga z zastępstwem adw. dr. Rittigsteina obu w Kołomyi został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Z e. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, 21 stycznia 1893.

L. 18584 [876 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji wie Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 1070 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż 3/13 (trzech trzynastych) części realności dłużników Irego Rosenraucha Feibischa Rosenraucha i Amalii Wasser wyk. hip. 262 księgi gruntowej dla V. dzielnicy miasta Kołomyi objętej w dwóch, na dzień 16 marca 1893 i 20 kwietnia 1893 w biurze IX. tut. sądu każdym razem na godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach z tem, że pomienione części tej realności na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1445 zł. 58 ct. w. a. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedana, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 144 zł. 50 ct. w. a. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którym uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Trachtenberga z zastępstwem adw. dr. Rittigsteina został ustanowionym, wreszcie że akt opisania przynależności w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 21 stycznia 1893.

L. 13726 [985 3-3]

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Breindli Schönberg w kwocie 184 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 44 w Sękowej położonej wykazem hip. l. 33 i 215 objętej dłużników Jana Hajduka i Franciszka Bucholda własnej na dzień 7 marca 1893 i 5 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Gorlicach.

Cena wywołania 1535 zł. 50 ct.

Wadyum 154 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Neumanna.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 21 stycznia 1893.

L. 54305 [991 3-3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że celem zaspokojenia zalegającej w cechu szweców lwowskich resztującej ceny kupna 1360 zł. 7 ct. aw. z pn. dozwoloną została na rzecz Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie egzekucyjna sprzedaż w drodze relicytacji realności pop lk. 747<sup>1</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie położonej (l. orj. 5 ul. Sokoła) wedle wyk. hip. 649 poz. 4 k. B. stowarzyszenia cechu przemysłowego szweców lwowskich własnej, która się odbędzie w dniach 19 maja 1893 i 23 czerwca 1893 o godzinie 11 rano w tus. sali rozpraw i to na pierwszym terminie za lub nad, na drugim też poniżej ceny szacunkowej oraz wywołania 7100 zł. jednak nie niżej jak 2367 zł. wa.

Wadyum wynosi 1420 zł. w. a.

Wyciąg hipoteczny i dalsze warunki można przeglądnąć w tus registraturze lub u komisji licytacyjnej.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedać się mającej po dniu dzisiejszym prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych, z życia i miejsca pobytu nieznanymi dla niewiadomych ich prawona-stępców lub spadkobierców w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza wcale lub wezwanie doręczone być nie mogły, ustanowiono kuratorem adw. dr. Krzyżanowskiego z zastępstwem przez adw. dr. Pajaka.

We Lwowie, dnia 21 stycznia 1893.

L. 10140 [988 3-3]

Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowym celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 75 zł. aw. zpn. egzekucyjną sprzedaż miejsca pod l. 3 w synagodze izraelskiej w Sieniawie w oddziale ziemskim położonego dłużniczką Małki Gotlieb własnego w dniu 20 lutego i w dniu 20 marca 1893 o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 75 zł.

Zakład wynosi 7 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne i protokół oszacowania mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Sieniawa, 9 grudnia 1892.

L. 789 [959 3-3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 341 zł. 25 ct. aw. zpn. na rzecz kasy oszczędności miasta Tarnopola odbędzie się dnia 16 marca 1893 i dnia 20 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 3 egzekucyjna sprzedaż dwu piątych części sklepu w Tarnopolu położonego, wyk. hip. l. 316 objętego na rzecz Ewy Pohoryles zapisanych.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedana nie będzie wynosi 748 zł. 7<sup>1</sup>/<sub>5</sub> ct. przy drugim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum wynosi 74 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 9 stycznia 1893 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. adw. dr. Glogiera a p. adw. dr. Schmidta zastępcą tegoż.

Dla leżącej masy spadkowej po s. p. Ewie Pohoryles ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Horowitza, zaś p. adw. dr. Blausteina zastępcą tegoż, zaopatruje się tychże w odpowiedni dekret i zarządza się doręczenie tej uchwały do rąk kuratora p. dr. Horowi za.

Tarnopol, 21 stycznia 1893.

L. 10168 [428 3-3]

Dnia 17 marca 1893 i 18 kwietnia 1893 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 208 ks. gr. gminy Przyborów objętej Marcina i Maryanny Koczmarów własnej, tudzież realności wykazem hip. 17 ks. gr. gm. Przyborów objętej Stanisława Gębali własnej i realności wykazem hip. 211 ks. gr. gm. Przyborów objętej Macieja i Wiktorji Żurków własnej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 53 zł. zpn.

Cena wywołania pierwszej realności 255 zł. drugiej realności 1065 zł. i trzeciej realności 814 zł.

Wadyum 10 proc. ceny wywołania.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. notariusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 11 listopada 1892.

L. 9790 [896 3-3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Gabriela Orzakiewicza w kwocie 66 zł. 66 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 17 marca i 18 kwietnia 1893 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacja realności wykazem hipotecznym nr. 1318 objętej gminy Sokołów własnej.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokołów, 23 stycznia 1893.

L. 6837 [1036 1-3]

C. k. Sąd powiatowy w Łańcutie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 106 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Markusa Wanga w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 14 gm. kat. Żoźnia objętej dłużnika Franciszka Baara własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 2 marca 1893 i 6 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Walenty Szpunar w Łańcutie.

Wadyum wynosi 19 zł. 20 ct.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, dnia 20 listopada 1893.

L. 59941 [731 1—3]  
C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie przeciw Annie z Puchków Kiszczakowskiej pto 218 zł. 25 ct., 218 zł. 17 ct. i 46 zł. 75 ct. z pn. odbędzie się celem zaspokojenia sum 218 zł. 25 ct., 218 zł. 17 ct., 46 zł. 75 ct. 6534 zł. 11 ct. i 1400 zł. 16 ct. z pn. publiczna sprzedaż realności pod lk. 997<sup>2</sup>/<sub>4</sub>, we Lwowie położonej wykazem hip. l. 255 dz. II. ks. gr. gm. kat. miasta Lwowa objętej dłużniczki Anny z Puchków Kiszczakowskiej własnej pod następującymi warunkami:

I. Celem przeprowadzenia jawnego przetargu wyżej wymienionej realności wyznacza się dwa terminy a to pierwszy na dzień 23 marca 1893, drugi zaś na dzień 27 kwietnia 1893 każdym razem na godzinę 11 przed południem w ts. sali rozpraw.

II. Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta sumę 17000 zł. a. w. wynosząca.

Na pierwszym terminie przetargowym sprzedaż nastąpić może tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej przy drugim także poniżej ceny wywołania zawsze jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

III. Wadyum wynosi okrągłą kwotę 1700 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt opisania przynależności przejrzyć można w ts. registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby na realności sprzedanej mającej po dniu 18 czerwca 1892 roku prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipotecznych z życia i miejsca pobytu nieznanymi dla niewiadomych ich prawonastępców i spadkobierców, w ogóle dla tych interesowanych, którzyby uchwała licytacyjną dozwalającą lub dalsze uchwały dotyczące licytacji, relicytacji, likwidacji, ekstrykacji i ekstrykacji wcale lub wcześniej doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem p. adwokata krajowego dr. Kwiatkowskiego ze substytucją p. adwokata krajowego dr. Starczewskiego.

Wo Lwowie, dnia 31 grudnia 1892.

L. 7363 [1038 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia kwoty 10 zł. w. a. z pn. na rzecz Peisacha Rosenmana odbędzie się w tym sądzie dnia 28 lutego 1893 i dnia 21 marca 1893 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacja realności nr. 276 w Nastasowie wykazem hipotecznym l. 865 księgi grantowej gminy katastralnej Nastasowa objętej Andruscha vel Jędrucha Świętek względnie tegoż spadkobierców Anny Świętek, Iwana Świętek i nieletniej Maryi Świętek własnej na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania lub za takową, na drugim terminie zaś i niżej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 385 zł.

Wadyum 10 proc. tej ceny.

Blizsze warunki licytacji i wyciąg hipoteczny oglądać można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli niewiadomych i tych którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego prawa zastawu nabyli nie mniej tych, którzyby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora Łukasza Żmurka z Nastasowa.]

C. k. Sąd powiatowy.

Mikulińce, 13 grudnia 1892.

L. 11356 [1033 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Jana Budzkiego dłużnej kwoty 112 zł z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 6 marca i 12 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 598 w Jaworowie położonej ciału tabularnego niestanowiącej dłużników Józefa i Karoliny Bułan własnej protokołem z dnia 28 sierpnia 1891 l. 7747 zastawniczo opisanej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i niżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 215 zł.

Wadyum 22 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przegłądać.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym został Mikołaj Hołub.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 15 grudnia 1892.

L. 9843 [1026 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 15 marca 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 kwietnia 1893 nawet poniżej takowej licytacja a) realności wyk. hip. l. 979 gm. katastralnej Busk objętej Jana Sieroty i Filipa Iwaszków własnej, b) realności wykazem hipot. l. 930 gm. kat. Busk objętej dłużnika Fili-

pa Iwaszków własnej wreszcie c) realności wyk. hip. l. 981 gm. kat. Busk objętej Fevronii z Dawidowskich Żółtanieckiej Paraskewii z Dawidowskich Bekar i nieobjętych mas spadkowych po Aleksandrze Żółtanieckim i Teodorze Bekar własnej na rzecz ek. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włośc. pto 27 rat pożyczkowych po 6 zł. aw. zpn. Cena wywołania wynosi 515 zł. aw.

Wadyum 51 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli tudzież dla wierzycieli hipotecznych po dniu 29 maja 1892 wpisanych ustanawia się kuratorem p. Jana Sum-petera c. k. notaryusza w Busku.

Busk, dnia 15 listopada 1892.

L. 12529 [630 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Birczy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 75 zł. na rzecz Judy Eichensteina odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności objętej wykazem hip. l. 65 i połowa l. 66 gm. Kreców objętych Feiwa Schwebera własnych na dniu 20 marca i na dniu 20 kwietnia 1893 zawsze o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym terminie realność ta niżej ceny szacunkowej 622 zł. 30 ct. lub za takową, zaś na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, dnia 12 stycznia 1893.

L. 16750 [623 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Lonisa Dank-mayera w kwocie 500 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż realności w h. l. 19 gminy Krasne objętej wedle karty B. poz. 1 dłużnika Wojciecha Wojsa własnej w dwóch terminach mianowicie w dniu 21 marca i w dniu 21 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 6697 zł. a. w.

Wadyum wynosi 669 zł. 70 ct.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy Sącz, dnia 12 listopada 1892.

L. 7394 [762 1—3]

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie w budynku sądowym dnia 21 marca 1893 o godzinie 10 rano egzekucyjną relicytację realności pod nk. i lwh. 86 w Kętach położonej poniżej ceny wywołania 1266 zł. 50 ct.

Wadyum 126 zł. 65 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzyć można w ts. registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notaryusza Juliana Sporna z Kęt.

C. k. Sąd powiatowy.

Kęty, 12 stycznia 1893.

L. 14795 [674 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godzinie 10 rano na dniu 22 marca 1893 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 26 kwietnia 1893 i poniżej ceny szacunkowej przymusowa sprzedaż realności pod nk. 550 w Ottyni położonej dłużnika Seide Preiss własnej wyk. hip. l. 934 gm. kat. Ottynia objętej protokołem z 25 lipca 1893 l. 9336 oszacowanej na rzecz kasy zaliczkowej w Nadwórnie pto 200 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 2045 zł.

Wadyum 204 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzyć w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 26 grudnia 1892.

L. 31926 [1023 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemysłu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Chaji i Chaimowi małż. Fussom o zapłaceniu kwoty 500 zł. odbędzie się dnia 17 marca 1893 i dnia 21 kwietnia 1893, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 20 przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 210 ks. gr. gm. Krówniki objętej Chaji Fuss urodz. Tauber własnej i realności wyk. hip. l. 129 ks. gr. gm. Jaksmanice objętej Chaima Fuss własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 775 zł. i 225 zł.

Wadyum zaś 10 proc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych

ustanowiono adw. dr. Niemeżyńskiego w Przemysłu z substytucją adw. dr. Hillela.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół spisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzyć w tusądowej registraturze.

Przemysł, 28 grudnia 1892.

L. 9956 [1034 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz wysokiego skarbu dłużnej kwoty 34 zł. 93 ct. zpn. odbędzie się w sądzie tut. w dniach 7 marca i 13 kwietnia 1893 każdym razem o godz. 10 przed połud. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 403 i 404 w Jaworowie położonej dłużnika Mojżesza Strassberga własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania wynosi kwota 915 zł w. a.

Wadyum 91 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przegłądać.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym został adwokat dr. Hibl.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 10 listopada 1892.

L. 1763 [1032 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 1500 zł. w. a. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 998 w Borysławiu położonej na gruncie dominikalnym położonej Psachygo i Józefa Welterów własnej na rzecz Israela Bera Wagma na dniach 14 marca 1893 i 17 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 80 zł. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Z c. k. Sąd powiatowego.

Drohobycz, 10 października 1892.

L. 739 [1031 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 8000 zł. wa. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod l. 25 i 26 miasto w Drohobyczu położonej wedle dom. civ. t. II. pag. 912 n. 14 baer i pag. 917 n. 12 haer Salamona Backenratha własnej na rzecz kasy oszczędności miasta Drohobycza w dniach 14 marca 1893 i 17 kwietnia 1893 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 18544 zł. 87 ct. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanego wierzycieli mianowano adw. dr. Apfła w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzyć.

Dla nieznanego z miejsca pobytu wierzyciela Simsona Zorn ustanawia się celem doręczenia uchwały dozwalającej sprzedaż realności i dalszych uchwał kuratorem dr. adw. Taubenfelda z Drohobycza.

Z c. k. Sąd powiatowego.

Drohobycz, 30 listopada 1892.

## Konkursa.

L. 122 [918 3—3]

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs, celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. a) Posady młodszego nauczycielki przy szkole 3 kl. żeńskiej w Zaleszczykach z płacą 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie;

b) posady młodszego nauczyciela (ki) przy szkole 3 kl. mieszanej w Tłustem inieście z płacą 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na mieszkanie;

c) posady młodszego nauczyciela (ki) przy szkole 2 klasowej mieszanej w Uścieczku z płacą 300 zł. 10 proc. dodatkiem na mieszkanie;

d) posady młodszego nauczyciela (ki) przy szkole 2 kl. mieszanej w Sinkowie z płacą 300 zł.

II. Posady starszego nauczyciela (nauczycielki) przy szkołach 1-klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1) w Bedrykowcach; 2) Blyszczance; 3) Chmielowej; (z płacy potrąca się 2 zł. za użytek 1 morga pola) 4) Czerwonogrodzie (z płacy potrąca się 46 zł. 48 ct.

za użytek 10 korcy zboża); 5) Dobrowlanach (z płacy potrąca się 10 zł. za użytek 1 1/2 morga pola); 6) Drohiczówce; 7) Dupliskach; 8) Holihradach; 9) Hołowczyńcach; 10) Iwanu (z płacy potrąca się 21 zł. 39 ct. za użytek 4 1/2 korcy zboża); 11) Kołodróbce (z płacy potrąca się 50 zł. 12 ct. za użytek 12 korcy zboża i 1 morga pola); 12) w Kościelnikach; 13) Kułakowcach (z płacy potrąca się 55 zł. 68 ct. za użytek 12 korcy zboża); 14) Lataczu; 15) Lesiecznikach; 16) Lisowcach; 17) Milowcach; 18) Myszkanie; 19) Pieczarnej; 20) Popowcach; 21) Skobódce koszyłowickiej; 22) Słonem; 23) Świerzkowcach; 24) Szytówcach; 25) Szutromińcach; 26) Szypowcach; 27) Zazulińcach (z płacy potrąca się 6 zł. 50 ct. za użytek 1 1/2 korca zboża); 28) Żelawie.

Kandydaci (kandydatki), ubiegający się o jedną z tych posad, mają wnieść podanie należyte udokumentowane, zaopatrzone w wykaz służbowy, tabelę kwalifikacyjną i wymiar wkładki emerytalnej za pośrednictwem władzy przełożonej, do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do końca marca br.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Zaleszczyki, dnia 6 lutego 1893.

L. 149 [974 3—3]

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

I. Przy 4-klasowej szkole męskiej i żeńskiej w Nadwórnie posady młodszych nauczycieli z płacą roczną 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie.

II. Przy 2-klasowej szkole mieszanej w Delatynie posada młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą roczną 300 i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie.

III. Przy jednoklasowych szkołach etatowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w Dobrotowie, Dorze, Hołoskowie, Hwozdzie, Jabłonicy, Majdanie górnym, Łojowie, Przeroslu, Mołodotywie, Nazawizowie, Osławach czarnych, Potoku czarnym, Skopówce, Strupkowie, Tarnowicy leśnej, Weleńnicy i Wołosowie.

W szkołach pod I i II język wykładowy polski, we wszystkich innych szkołach język wykładowy ruski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o jedną z wymienionych posad mają wnieść należyte udokumentowane podanie za pośrednictwem swej władzy przełożonej najdalej do 30 Marca 1893.

Z c. k. Okręgowej Rady szkolnej.

Nadwórna, 6 lutego 1893.

L. 91 [954 3—3]

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1) na posadę rzymsk. kat. ks. katechety przy szkole sześcioklasowej męskiej i siedmioklasowej żeńskiej w Białej z płacą 700 zł. i 70 zł. dodatku na pomieszkanie.

2) na posadę młodszego nauczyciela przy sześcioklasowej szkole męskiej w Białej z płacą 420 zł. i 42 zł. dodatku na pomieszkanie.

3) na posadę starszego nauczyciela ewentualnie nauczycielki przy siedmioklasowej szkole żeńskiej w Białej z płacą 700 zł. i 70 zł. dodatku na pomieszkanie.

4) na posadę młodszego nauczyciela ewentualnie nauczycielki przy siedmioklasowej szkole żeńskiej z płacą 420 zł. i 42 zł. dodatku na pomieszkanie.

Językiem wykładowym tak szkoły męskiej jak i żeńskiej w Białej jest niemiecki.

5) na posadę rzym. kat. ks. katechety przy szkołach czteroklasowych męskiej i żeńskiej w Kętach z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na pomieszkanie.

6) na posadę starszego nauczyciela przy czteroklasowej szkole męskiej w Kętach z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na pomieszkanie.

7) na posadę starszego nauczyciela przy czteroklasowej szkole męskiej w Oświęcimiu z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na pomieszkanie.

8) na posadę starszej nauczycielki przy czteroklasowej szkole żeńskiej w Oświęcimiu z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na pomieszkanie.

9) na posadę starszego nauczyciela przy trzyklasowej szkole w Wilamowicach z płacą 450 zł. i 45 zł. dodatku na pomieszkanie.

10) na posady młodszych nauczycieli lub nauczycielek przy szkołach trzyklasowych:

a) w Bulowicach;

b) w Kozach dwuklasowych;

c) w Bestwinie;

d) w Brzeszczach;

e) w Brzezince;

f) w Hałanowie;

g) w Komorowicach;

h) w Osieku;

i) w Pisarzowicach;

z płacą 300 zł. tylko do posady w Komo-



rowicach przywiązany jest dodatek miejscowy w kwocie rocznej 50 zł.

11) na posady nauczycieli przy jednoklasowych szkołach:

- a) w Bzostkowicach;
- b) w Malcu;

z płacą 300 zł. i wolnym mieszkaniem.

W szkołach od pozycyi 5 zaczawszy jest językiem wykładowym język polski tylko w Hałenowie język niemiecki.

Kandydaci ubiegający się o jedną z wymienionych posad, mają podania swe należyte udokumentowane wnieść za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej najdalej w terminie sześć tygodniowym, licząc od pierwszego umieszczenia konkursu w dzienniku urzędowym.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Biała, dnia 3 lutego 1893.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 47 [1010]

C. k. Rada szkolna okręgowa w Nisku ogłasza niniejszem konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie:

a) Przy szkołach 1 klasowych: 1. w Borkach, 2. w Golcach, 3. w Gwoźdźcu, 4. w Narcie nowym, 5. w Nowosielcu, 6. w Słup-Maziarni, 7. w Zalesiu, 8. w Łętowni z płacą roczną po 300 zł. i wolnym mieszkaniem.

b) Przy szkołach 4 klasowych: 1. w Rudniku, 2. w Ulanowie po jednej posadzie młodszego nauczyciela (iki) z płacą roczną 300 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie, oraz 3. przy szkole 4 klasowej w Kamieniu 2 posady z płacą roczną po 300 zł.

c) Przy szkole 2 klas. w Jeżowie posada podrzędnego nauczyciela z płacą roczną 300 zł.

Należyte udokumentowane podania należy wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Nisku za pośrednictwem swej Władzy przełożonej w terminie do końca marca 1893.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Nisku, dnia 15 lutego 1893.

C. k. Starosta jako Przewodniczący.

L. 139 [1011]

C. k. Rada szkolna okręgowa w Rudkach ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich przy następujących szkołach:

I Posady młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. przy 2 klasowych szkołach a) w Chłopach, b) Rumnie, c) Horożannie wielkiej.

II. Posady nauczycielskie przy szkołach jednoklasowych z płacą 300 zł. i wolnym mieszkaniem: 1. w Andryanowie, 2. Beńkowej wierzni, 3. Chłopczech, 4. Chiszewicach, 5. Czuchowicach, 6. Czajkowicach, 7. Hołodówce, 8. Horożannie małej, 9. Kołodrubach, 10. Koropcu, 11. Laszkach zaw., 12. Milczycach, 13. Nowosiółkach oparskich, 14. Podolecach, 15. Rożdżaliwiczach, 16. Ryczachowicach, 17. Tatarskich, 18. Wasikowicach, 19. Werbiżu, 20. Błozwi dolnej.

Przy szkołach pod I. a, b, i II. 1. 12, język wykładowy polski, przy wszystkich innych ruski.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o stałe posady winni wnieść podania zaopatrzone w przepisane dowody kwalifikacyjne i wykazy służbowe za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do 1 kwietnia 1893 do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Rudkach, dnia 12 lutego 1893.

L. 153 [1009]

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w poszczególnych poniżej szkołach rozpisuje się niniejszem konkurs.

I. Posady samoistnych nauczycieli szkół jednoklasowych z językiem wykładowym polskim:

- 1) w Chłopcach,
- 2) Chorzowie,
- 3) Radawie,
- 4) Woli Węgierskiej,
- 5) Zamiechowie,
- 6) Żurawiczkach,

II. Także z językiem wykładowym polskim i ruskim:

- 7) w Zabłotach;
- III. Także z językiem wykładowym ruskim:

- 8) w Dąbrowicy,
- 9) Dobrej,
- 10) Grabowcu,
- 11) Manasterzu,
- 12) Miększu Nowym,
- 13) Mołodyczu,
- 14) Surochowie,
- 15) Zaleskiej Woli,

IV. Posady młodszych nauczycieli przy szkołach dwuklasowych z językiem wykładowym polskim:

- 16) w Łowcach,
- 17) Majdanie,
- 18) Ostrowie,

19) Skołoszowie,

20) Tuczeupach.

V. Także przy szkole dwuklasowej z językiem wykładowym ruskim:

21) w Ciępicach.

VI. Dochody:

Nauczyciele w miejscowościach wymienionych pod ll. 1, 2, 3, 4, 6, 7, 10, 14, 15 i 21 pobierają płacę roczną w kwocie 300 zł. i otrzymują wolne pomieszkanie;

nauczyciel w Surochowie (l. 14) pobiera oprócz tego 50 zł. roczną tytułem dodatku miejscowego;

nauczyciele młodszy w miejscowościach wymienionych pod ll. 16, 17, 18, 19 i 20 pobierają płacę roczną w kwocie 300 zł.:

do l. 5.: 295 zł. 51 ct. płacy i używanie 922 kw. sąż.

do l. 8 270 zł. płacy i używanie 17 morgów 1407 kw. sąż.

do 9 283 zł. płacy i używanie 16 morgów 363 kw. sąż.

do l. 11 288 zł. płacy i używanie 6 morgów 194 kw. sąż.

do l. 12 290 zł. płacy i używanie 2 morgów 1223 kw. sąż.

do l. 13 288 zł. płacy i używanie 7 morgów 251 kw. sąż.

Podania należyte udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem przełożonej władzy do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do dnia 31 marca 1893 Jarosław, 7 lutego 1893.

Przewodniczący c. k. Rady szkolnej okręgowej.

C. k. Starosta.

K. 1266 [1014]

Posada sędziego powiatowego w Sadagórze w VIII. klasie rangi jest do obsadzenia

Podania wnieść należy do Prezydium sądu krajowego w Czerniowcach najdalej do 6 marca 1893.

Lwów, 11 lutego 1893.

L. 101 [1013 1-4]

Na mocy rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 7 lutego 1893 l. 6564 rozpisuje się konkurs na posadę prymaryusza oddziału kiłowo-skórnego dla kobiet, przy krajowym szpitalu powszechnym we Lwowie, która to posada obsadzona będzie prowizorycznie.

Do posady tej czasowej przywiązana jest płaca o rocznych 1200 zł. aw.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać:

a) wiek, stan i miejsce urodzenia,

b) uzyskany lub zatwierdzony stopień doktora wszech nauk lekarskich albo doktora medycyny i chirurgii na jednej z wszechnie państwa austriackiego. Nadto wykazać należy specjalne studia i praktykę szpitalną w dziale chorób kiłowych i skórnych.

c) dotychczasowe zatrudnienie i znajomość języków krajowych.

Podania wnieść należy do 30 marca 1893 na ręce Dyrekcyi szpitala krajowego we Lwowie bezpośrednio lub za pośrednictwem swej władzy przełożonej, jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej.

Z Dyrekcyi krajowego szpitala powszechnego

We Lwowie dnia 15 lutego 1893.

Dr. Głowacki.

## Upadłości.

L. 765 [978 2-3]

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchomości a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. pp. położony majątek Franciszka Marksa kupca w Rohatynie.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. Sędziemu powiatowemu w Rohatynie panu Ignacemu Fido jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy p. adw. dr. Mańkowskiego z Rohatyna wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyj poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczony termin na dzień 24 lutego 1893 godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbirowej jako wierzyciel konkursowy, powinien takową chociażby o nią spór był w toku zgłosić się w tym sądzie obwodowym lub c. k. Sądzie

powiatowym w Rohatynie wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych temuż szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 marca 1893 i podając ją na terminie na dzień 13 kwietnia 1893 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Rohatynie wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensjami przysłuży prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie; na terminie tym ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczone będą w części dziennika urzędowego „Gazety Lwowskiej“.

Brzeżany, dnia 11 lutego 1893.

L. 1623 [1019]

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że na wniosek wierzycieli masy konkursowej Abisza Kellnera ustanowiono adwokata dr. Franciszka Dolińskiego zarządcą tejże masy konkursowej zaś p. Izzydora Grossfelda tegoż zastępcą w Przemyślu zamieszkałych.

Przemyśl, 4 lutego 1893.

L. 954 [1020]

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy w Przemyślu mianuje c. k. adjunkta sądownego H. Królikowskiego w miejsce c. k. sekretarza rady Leona Szechowicza komisarzem konkursowym w sprawie rozbirowej Józefa Herziga.

Przemyśl, 21 stycznia 1893.

## Księgi gruntowe.

L. 2448 [1021]

Komisya hipoteczna przy Prezydium c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącymi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Czajkowie powiatu sądowego Budeńskiego złożone zostały w c. k. sądzie powiatowym w Rudkach do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszy posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. sądzie powiatowym w Rudkach włącznie do dnia 22 marca 1893.

Sambor, 11 lutego 1893.

## Wyroki prasowe.

L. 1315 [1016]

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach jako sąd prasowy w załatwieniu wniosku c. k. Prokuratorji Państwa w Wadowicach z dnia 5 lutego 1893 l. 807 orzeka:

Autografowana odezwa, nosząca napis „W rocznicę powstania listopadowego“ zaczynająca się od słów „Smierć tyranom“ a kończąca się słowami „nie zginęła“ uzasadnia przedmiotową istotę czynu zbrodni zdrady głównej z §. 58 lit. c. u. k. i zaburzenia spokoju publicznej z §§. 65 lit. a, i 66 ustępu drugiego ust. karn., zaś wiersz na drugiej stronie tejże odezwy autografowany pod tytułem „Rząd narodowy w roku 1863“ zaczynający się od słów „Ten już odtąd“, a kończący się słowami „uznanie narodu“, — uzasadnia przedmiotową istotę występkę z §. 305 u. k., — zatem rozszerzanie tej odezwy i tego wiersza w myśl §. 493 p. k. zostaje zakazanem.

Wadowice, dnia 11 lutego 1893.

L. 2425 [1006]

W Imeny Jeho Wełyczestwa Cisarza!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych u Lwowa riszył na podstawie §§ 489 i 493 zak. kar. i §. 37 zak. pras., szczo soderżanie artykułu umieszczoneho w czyłsi 2 czasopysy „Strachopud“ z dnia 27 sicznia 1893 pid napysom „Obrynytelnijakt“ mistyt w sobi znamena prowyny z § 300 zak. kar. i proto usprawedywna jest zariadżena czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.

W ślidytwije toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprestrenenie toho artykułu a zabranj nakład maje buty znyszczenyj Lwiv, dnia 8 lutoho 1893.

L. 2002 [1005]

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie postanowił orzeczeniem z 17 stycznia 1893 l. 1024 na zażalenie c. k. Prokuratora Państwa od uchwały c. k. sądu krajowego z 5 stycznia 1893 l. 134 którą odmówiono zatwierdzenia konfiskaty pisma ulotnego pod tytułem „Odezwa Rodacy!“ z podpisem Lwów dnia 28 grudnia 1892 Przewodniczący posiedzenia grona obywateli Apolinary Stokowski zażalenie to uwzględnić

i zmieniając zacepioną uchwałą orzec na zasadzie § 489 493 i 494 pk. i § 37 u. pr., że treść pisma ulotnego pod tytułem „Odezwa Rodacy!“ z podpisem „Lwów dnia 28 grudnia 1892 Przewodniczący posiedzenia grona obywateli Apolinary Stokowski“ zawiera znamiona zbrodni z § 65 uk., że zatem usprawiedliwiona jest zarządzona przez c. k. Prokuratora Państwa tego konfiskata pisma oraz, że wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego pisma.

C. k. Sąd krajowy karny

Lwów, dnia 4 lutego 1893.

## Kuratele.

L. 11396 [910 2-3]

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie uznaje Pawła Słobodę rolnika z Tarnoszyna marnotrawcą i mianuje dla niego kuratorem Aleksandra Slepokurę rolnika z Tarnoszyna. Uhnów, 18 grudnia 1891.

L. 11159 [893 2-3]

Andrusza Baszuckiego ze Zborowa uznano marnotrawcą i kuratorem Józefa Kuzia ze Zborowa ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, dnia 16 stycznia 1893.

L. 4078 [879 2-3]

Dla umysłowo chorej Maryanny Bednarskiej ustanawia się kuratorem jej ojca Wojciecha Bednarskiego w Krakowie.

C. k. Sąd deleg. miejski.

Kraków, 31 stycznia 1893.

L. 11610 [872 2-3]

Justyn Guzda z Plichowa uznany marnotrawcą, a kuratorem ustanowiony został Ilko Moroz z Plichowa.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Brzeżany 25 listopada 1892.

L. 10224 [764 2-3]

Jurę Bojków Stefana z Peczenizyna uznano marnotrawcą a kuratorem dla niego ustanowiono Prokopa Smetaniuka.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Peczenizyn, 12 sierpnia 1892.

L. 12072 [908 2-3]

Podaje się do wiadomości, że uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 24 listopada 1892 l. 9287 uznany został Wawrzyniec Białek z Kupna syn śp. Adama Białka, za umysłowo niedołężnego, i że na tej podstawie podpisany Sąd ustanowił dla jego osoby i majątku kuratora w osobie Walentego Kardysia wójta z Kupna.

Kalbuszowa, dnia 5 stycznia 1893.

L. 29312 [774 2-3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu zawiadamia, że Januarego Konstantego dwojga imion Gawańskiego urodzonego w Hlibowie powiatu Skalskiego religij grecko katolickiej stanu wolnego 34 lat liczącego, byłego praktykanta podatkowego w Buczaczu za umysłowo chorego uznano, i dla niego Władysława Woroszyńskiego dzierżawcę dóbr w Seredyńcach kuratorem ustanowiono.

Tarnopol, 27 grudnia 1892.

L. 31753 [980 2-3]

Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z 17 grudnia 1891 l. 24508 Jan Wątek z Tarnowca uznany marnotrawcą, kurator Tomasz Trybulec tamże.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.

Tarnów, dnia 21 grudnia 1891

L. 8582 [952 2-3]

Anna Dżumaga z Hleszczawy uznana marnotrawczynią a kuratorem dla niej ustanowiony Michał Hrom z Hleszczawy.

C. k. Sąd powiatowy.

Trembowla 25 września 1892.

L. 9251 [953 2-3]

Dla Jacentego Semereckiego z Łoszniowa uznanego marnotrawcą ustanowiono kuratorem Iwana Gancarz z Łoszniowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Trembowla, 19 października 1892.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 942 [782 2-3]

Odnosnie do ts. edyktu z 7 grudnia 1892 l. 9009 czyni się wiadomem, że wyznaczony w sprawie egzekucyjnej Szymona Jollesa przeciw Junerowi Rothsleinowi pto 1026 zł. wa. na dzień 21 lutego 1893 pierwszy termin licytacyjny na dzień 21 marca 1893 zaś wyznaczony na dzień 21 marca 1893 drugi termin licytacyjny na dzień 25 kwietnia 1893 się przenosi.

Resztę warunków pozostawia się niezmiennymi.

C. k. Sąd powiatowy.

Radymno, 30 stycznia 1893.

- L. 8812 [1001 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Łancucie w sprawie egzekucyjnej Władysława Gduli przeciw Józefowi i Beili Wolfom pto 300 zł. w. a. zpn. celem doręczenia tut. sąd. rezolucyj z dnia 12 listopada 1891 l. 8145, zarządzającej i następnych dla Kelmana Rosenblütha przeznaczonych, dla tegoż Kelmana Rosenblütha wierzyciela hipotecznego Józefa i Beili Wolfów właścicieli 10/24 części realności lwh. 479 dla gminy Łanecut objętych a w drodze publicznej licytacji na terminie w dniu 21 stycznia 1892 za kwotę 1800 zł. w. a. na rzecz Gołdy Wolf sprzedanych, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, ustanowił kuratora w osobie Franciszka Wawrzkiwicza z Łanecuta, co niniejszem ogłasza, wzywając Gelmana Rosenblütha, aby Sądowi o sobie dał znać lub kuratorowi, albo innemu dla siebie obranemu zastępcy, celem przestrzegania swych praw, potrzebnej informacji w ciągu dni 14 udzielił, inaczej bowiem szkodliwe skutki zaniedbania sam sobie przypisze. Łanecut, dnia 31 grudnia 1892.
- L. 7959 [1000 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Krakowcu uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrucha Jurczyszyna, że Chaim Waldman wniósł przeciw niemu pozew drobiazgowy o zapłacenie sumy 16 zł. 15 ct aw., wskutek którego na prośbę z dnia 1 grudnia 1892 l. 7959 dla niego kuratora w osobie Stefana Dorosza ustanowiono, i termin do rozprawy ustnej wedle post. drob. na dzień 20 marca 1893 o godzinie 9 rano wyznaczono, na którym sam lub przez pełnomocnika stanąć lub też ustanowionemu kuratorowi przed terminem informacji udzielić ma gdyż inaczej skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisać będzie musiał. Krakowiec, 12 stycznia 1893.
- L. 780 [993 2-3]  
Ck. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Władysława z Charczowa Charczowskiego, że Joachim Chilf wniósł przeciw niemu pozew de praes 14 stycznia 1893 o wykreślenie sumy 2000 zł. złotych polskich czyli 200 zł. wa. ze stanu biernego realności pod lk. 21 w mieście Przemyślu położonej i równocześnie dekretowany do postępowania pisemnego z terminem 90-dniowym do wniesienia obrony, że dalej dla niego kuratorem ustanowiony został adw. dr. Smutny z zastępstwem adw. dr. Blumenfelda w Przemyślu zamieszkałi. Wzywa się tedy pozwanego, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub też innego pełnomocnika nam przedstawił, ile że w razie przeciwnym skutki zaniedbania sam sobie przypisze. Przemyśl, 21 stycznia 1893.
- L. 614 [777 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu wzywa wszystkich, którzy jako wierzyciele roszczą sobie pretensję do masy spadkowej po zmarłym dnia 29 listopada 1892 w Jarosławiu bez ostatniej woli rozporządzenia byłym właścicielu restauracji Ignacym vel Jurku Aschenfeldzie, ażeby na terminie dnia 14 marca 1893 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym roszczenia swe zgłosili i wykazali lub przed dniem powyższym pisemne podanie w tym względzie wnieśli, gdyż inaczej w razie wyczerpania masy spadkowej przez zaspokojenie zgłoszonych pretensyj utracą swe roszczenia, o ile takowe nie są zabezpieczone zastawem. Jarosław, 20 stycznia 1893.
- L. 627 [930 3-3]  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle wskutek wniesionego przez Adama Kalinkę przeciw Wiktorowi Klobassie Zrenckiego pozwu wekslowego de praes. 13 stycznia 1893 l. 244 pto 12000 zł. wa. zpn. ustanowił dla pozwanego Wiktora Klobassy Zrenckiego jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem dr. Fr. Ks. Wiedigera adwokata krajowego w Jasle i temuż ts. nakaz zapłaty z dnia 14 stycznia 1893 l. 244 na wyż rzezonny pozew wydany doręczył. Wzywa Sąd zatem Wiktora Klobassę Zrenckiego, ażeby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji do obrony udzielił, albo innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał. Jasło, 4 lutego 1893.
- L. 628 [931 3-3]  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle wskutek wniesionego przez Adama Kalinkę przeciw Wiktorowi Klobassie Zrenckiego pozwu wekslowego de praes. 13 stycznia 1893 l. 245 pto 6000 zł. wa. zpn. ustanowił dla pozwanego Wiktora Klobassy Zrenckiego jako z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem dr. Fr. Ks. Wiedigera adwokata krajowego w Jasle i temuż ts. nakaz zapłaty z dnia 14 stycznia 1893 l. 245 na wyż rzezonny pozew wydany doręczył.
- Wzywa Sąd zatem Wiktora Klobassę Zrenckiego, ażeby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji do obrony udzielił, albo innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał. Jasło, 4 lutego 1893.
- L. 6542 [927 3-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Kucharczyka celem doręczenia mu uchwał hipotecznych z dnia 23 marca 1892 l. 1446 i z dnia 29 marca 1892 l. 1792 kuratorem Stanisława Floraka z Gromnika. Tuchów, dnia 15 listopada 1892.
- L. 2498 [921 3-3]  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Feifi Mechłowiczowej celem doręczenia ts. nakazu zapłaty sumy weks. 19 prc. wa. zpn. z d. 9 lutego 1893 l. 2498 kuratora ad actum w osobie adw. dr. Wojciecha Busia ze substytucją adw. dr. Gustawa Holzera z Tarnowa i zarządza doręczenie onegoż kuratorowi. Tarnów, dnia 9 lutego 1893.
- L. 1958 [607 3-3]  
Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Fedia Cicholskiego zawiadamia się, iż Franciszek Zatylny wniósł przeciw niemu i Nasci Ciastko pozew o uznanie praw własności parc. gr. l. 808/2 w Białym Potoku, i że mu ustanowiono kuratorem adw. dr. Czackowskiego w Czortkowie. Wzywa się Fedia Cicholskiego, aby ustanowił sobie pełnomocnika inaczej bowiem rozprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie. C. k. Sąd powiatowy. Czortków, 10 grudnia 1892.
- L. 6990 [654 3-3]  
Do spadku po ś. p. Tańce Czabanik, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Załużu dnia 24 stycznia 1887 zmarłej pozostałego, konkuruje niewiadomy z miejsca pobytu Michał Pyniaka, którego się wzywa, aby w ciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w sądzie tutejszym stanął i deklaracyą do tego spadku wniósł, gdyż inaczej spadek ten z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla niego w osobie Józefa Czarnego z Załuża ustanowionym pertraktowany będzie. C. k. Sąd powiatowy. Lubaczów, 30 września 1892.
- L. 12435 [600 3-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Hunderta, że w sprawie Mojżesza Weissmana jako prawonabywcy kasy oszczędności w Kołomyi przeciw niemu pto 1200 zł. zpn. ustanowił dla niego kuratorem adw. dra Krobickiego z Kołomyi i temuż uchwałę z dnia 1 lipca 1892 l. 8936 i 8941 i z dnia dzisiejszego l. 12435 doręczył. Kołomyja, 10 września 1892.
- L. 16440 [686 3-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Ozyasza Chami Freundlicha i Zygmunta Krausego że w sprawie o przyznanie wynagrodzenia za prawo propinacji w Chłopczykach, ustanowiono im jako wierzycielom hipotecznym kuratorem p. adw. Fiternika ze substytucją p. adw. Irzyczka Maciejowskiego. Sambor, 31 grudnia 1892.
- L. 564 [684 3 3]  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Simona Steiera, że na skutek skargi Matyasza Trentschera de praes. 28 stycznia 1893 l. 564 wydano na dniu dzisiejszym przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 70 zł. 25 ct. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Chwalibogowi z substytucją adwokata dr. Steinhausa. Wzywa się zatem Simona Steiera, aby w należytych czasie ustanowionemu kuratorowi potrzebne do zarzutów informacje udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wynikłe sam sobie przypisze. C. k. Sąd obwodowy. Jasło, 28 stycznia 1893.
- L. 41361 [846 2-3]  
C. k. Sąd krajowy w Krakowie w myśl §. 7 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 dz. u. p. celem wykazania komu wymierzony orzeczeniem c. k. Dyrekeyi funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 1 sierpnia 1889 l. 8827 w zaokrąglonej kwocie 2550 zł. a. w. kapitał wynagrodzenia za zniesione prawo propinacji w dobrach Rozdziele górne wedle ks. gł. tab. lwh. 715 karta B. poz. 20. Leona Wilhelma 2 im Zabawskiego własnością będących do wypłaty ma być przekazany, wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych tychże dóbr aby najdalej do dnia 31 marca 1893 pretensje swe w tut. Sądzie zgłosili. Zgłoszenie nastąpić może ustnie lub pisemnie i obejmować winno dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania złaszającego się względnie jego pełnomocnika, który przedłożył ma pełnomocnictwo legalizowane prawnym wymogom odpowiadające, dalej kwotę wierzycielności hipotecznej w kapitale i procentach o ileby takowe miały równe prawo zastawu z kapitałem, następnie oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie w wypadku gdyby zgłaszający się zamieszkiwał po za okręgiem tut. Sądu, winien wymienić znajdującego się w ts. okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej bowiem uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem jak gdyby do jego rąk własnych były doręczone. Ktokolwiek zaniecha zgłosić się w terminie wyżej zakreślonym, uważanym będzie za zezwalającego na przekazanie pretensyj swej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej nie będzie on już słuchanym przy później zarządzić się mającej rozprawie i utracą prawo czynienia zarzutów i użycia środków prawnych przeciw ugodzie którą interesowani zawarli między sobą w myśl §. 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850 Nr. 374 dz. u. p. wszelako tylko wtedy jeśli pretensje jego przekazano wedle porządku hipotecznego na kapitał indemnizacyjny, albo też stosownie do przepisu §. 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 dz. u. p. pozostała i nadal ubezpieczoną przy gruncie. Kraków, 30 grudnia 1892.
- L. 388 [708 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie ustanawia w sporze drobiazgowym Josia Kriegera przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Salomonowi Ehrenzweigowi właścicielowi realności w Mikołajowie pto 40 zł. w. a. zpn. dla ostatniego kuratorem Elzyka Steifa z Mikołajowa wyznaczając termin do rozprawy wedle postępowania drobiazgowego na dzień 1 maja 1893 o godzinie 8 przed południem. Wzywa się tedy Salomona Ehrenzweiga by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji i dowody procesowe dostarczył lub innego pełnomocnika ustanowił i sąd o tem zawiadomił. C. k. Sąd powiatowy. Mikołajów, dnia 16 stycznia 1893.
- L. 558 [621 2-3]  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wiktora Klobassę Zrenckiego, że w sprawie wekslowej Leonarda Sitowskiego przeciw niemu i Tadeuszowi Domainowi pto 5000 zł. aw. zpn. ustanowił dla kuratorem adw. dr. Flakowicza, że winien temu zastępcy potrzebnej do obrony swych praw informacji wcześniej udzielić, względnie innego zastępcę sądowi przedstawić, gdyż przeciwnie z zaniedbania tego wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze. Sanok, dnia 26 stycznia 1893.
- L. 17399 [700 2-3]  
K. k. Kreisgericht in Kolomea in der Wechselsache des Abraham Meier Glasberg gegen Anzel Glasberg pto 200 fl. nat für den dem Wohnorte nach unbekanntem Belangten Anzel Glasberg zum Curator den Advocaten Dr. Kraśnicki mit der Substitution des Advocaten Dr. Zipser bestellt und dem Ersteren die Zahlungsaufgabe vom 8 October 1892 Zl. 14693 zugestellt. Vom k. k. Kreisgerichte. Kolomea, am 24 November 1892.
- L. 2688 [976 2-3]  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym firmy Kretschmar & Renker przeciw Janowi Głowackiemu pto 100 zł. wa. zpn. adwokata dr. Rosta kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Jana Głowackiego, którego o tem edyktem tym zawiadamia z poleceniem, aby kuratorowi informacji do obrony służącej udzielił. C. k. Sąd obwodowy. Tarnów, 9 lutego 1893.
- L. 7261 [706 2-3]  
C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach celem doręczenia uchwały z dnia 6 kwietnia 1891 l. 2301 w sprawie tabularnej Alojzy Krochmalnickiej o zaindebultowanie pgr. 703/2 wyk. hip. l. 95 gminy Krogulec objętej na imię Maryny z Fosów zam. Publicz zapisanie niewiadomej z miejsca pobytu Marynie z Fosów zam. Publicz, ustanawia kuratorem Hawryłę Mielnika z Nizborga nowego i temuż uchwałę wspomnianą się doręcza. Marynie z Fosów Publicz poleca się aby swemu kuratorowi albo informacji udzieliła albo innego pełnomocnika celem bronięcia swych
- praw sądowi wskazała, inaczej złe skutki jakie z tego zaniedbania mogą wyniknąć, sama sobie będzie musiała przypisać. C. k. Sąd powiatowy. Kopyczyńce, 17 października 1892.
- L. 53570 [657 2-3]  
C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mojżesza Deutseh, że Antschel Laufer i Berl Laufer przeciw niemu dnia 21 listopada 1892 l. 53570 pozew o uznanie prawa własności 1/16 części realności pod lk. 205 dz. IV we Lwowie położonej wnieśli, i że do zastępowania jego w tym sporze dla niego kuratorem adwokat dr. Łoziński a tegoż zastępcą adw. dr. Kosiński ustanowieni zostali. C. k. Sąd krajowy. Lwów, 17 grudnia 1892.
- L. 17633 [604 2-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Drozdowskiego, że ustanowił mu w sprawie Ettl Medlingerowej przeciw niemu o wekslową sumę 800 zł. kuratorem adwokata dr. Nankego w Samborze z substytucją adwokata dr. Justyna Witza w Samborze i pierwszemu z nich doręczył wydany pod dniem 15 listopada 1892 l. 15474 nakaz zapłaty dla pozwanego przeznaczony. Zatem rzeczą tegoż pozwanego Józefa Drozdowskiego jest, kuratorowi potrzebnej informacji do obrony udzielić, lub innego zastępcę zamianować i tegoż sądowi podać do wiadomości, gdyż w razie przeciwnym niepomyślne skutki z zaniedbania wyniknąć mogące musiałby sam sobie przypisać. C. k. Sąd obwodowy. Sambor, 17 stycznia 1893.
- L. 233 [683 2-3]  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle zawiadamia Abę Bergmana, że na skutek skargi Mojżesza Eisenberga jako zarządcy masy spadkowej Pinkasa Eisenberga z dnia 13 stycznia 1893 l. 233 wydanym został przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 100 zł. zpn. i doręczony ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Adamskiemu w Jasle. Poleca się zatem Abie Bergmanowi, aby temuż kuratorowi potrzebnej do obrony informacji udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił i sądowi oznajmił, inaczej złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze. C. k. Sąd obwodowy. Jasło, 14 stycznia 1893.
- L. 9405 [722 1-3]  
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia Joannę z Miękuskińskich Smoleńską i Józefę Miękuskińską z życia i miejsca pobytu niewiadomych, iż Franciszek i Józefa Würthowie wnieśli na dniu 30 października 1892 do l. 9405 prośbę o zaindebultowanie na ich rzecz prawa własności realności w Nowym Sączu „Niwka na Podgórze zwanej“ wykazem hipot. l. 824 dla gminy Nowy Sącz objętej, że prośbę tę uchwałę z dnia 10 grudnia 1892 l. 9405 przychylnie załatwiono i uchwałę tę dla tychże Joanny z Miękuskińskich Smoleńkiej i Józefy Miękuskińskiej przeznaczoną doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi w osobie p. adw. dr. Gałkiewicza w Nowym Sączu ze substytucją p. adw. dr. Chlebowskiego. Nowy Sącz, 10 grudnia 1892.
- L. 234 [719 1-3]  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jasle na wniesione przez Rachelę Rottenbergową pod dniem 13 stycznia 1893 l. 234 i 235 pozwy wekslowe przeciw Petrowi Babiakowi, Hnatowi Fedorko i Tekli Dziamba o zapłacenie sum 87 zł. i 150 zł. wa. zpn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Petra Babiaka kuratora ad actum w osobie adw. dr. Ignacego Steinhausa z substytucją adw. dr. Władysława Chwaliboga wręcza pierwszemu wydane nakazy zapłaty i zawiadamia o tem Petra Babiaka z wezwaniem aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony podał lub innego pełnomocnika ustanowił w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze. Jasło, dnia 14 stycznia 1893.
- L. 28232 [754 1-3]  
C. k. Sąd powiat. miej. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że dla niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Druży i Pawła Druży ustanowił kuratorem Walerego Szafranskiiego naczelnika gminy Rudka i temuż rezolucję z dnia 30 listopada 1892 l. 28232 pozwalającą wpisu prawa własności połowy realności wbl. 119 ks. Rudka objętej na rzecz spadkobierców Zofii z Jasińskich Kukułkowej dla tychże niewiadomych przeznaczoną doręczył. Tarnów, dnia 30 listopada 1892.

L. 75461 [1041 1—3]  
C. k. Sąd pow. del. S. I. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia nieobecnemu Ignacemu Ciążyńskiemu, że przeciw niemu przez Jana Deskura pozew o zapłacenie kwoty 280 zł. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Ignacego Ciążyńskiego nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Tadeusza Sołowija adwokata we Lwowie a tegoż zastępcą adw. dr. Lisiewicza i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 23 lutego 1893 o godz. 4 po połud. w sali rozpraw Nr. III. mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Ignacego Ciążyńskiego, by ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 25 stycznia 1893.

L. 8121 [1035 1—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia Józefa Solnitzkiego w Bernie, któremu pozew Mojżesza Weidberga de praes. 21 grudnia 1891 l. 12754, pto 186 zł. 65 ct. dotąd nie mógł być doręczonym, że ustanowiono dla niego kuratorem ek. not. Polańskiego w miejscu, i że do wniesienia obrony i dalszej rozprawy termin na dzień 23 marca 1893, godz. 9 rano, wyznaczono.

Wzywa się zatem pozwanego aby kuratorowi dostarczył środków do obrony lub wskazał sądowi innego zastępcę, inaczej bowiem złe skutki stąd wyniknąć mogące sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kopyczyńce, d. 30 października 1892.

L. 678 [1017 1—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Aleksandrę Bobek, iż Aleksander Bobek wniósł przeciwko niej pozew pto 20 zł. aw. zpn. wskutek czego jej kuratorem Jan. Stopkę ustanowiono i termin do rozprawy na 23 marca 1893 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.  
Czarny Dunajec, dnia 9 lutego 1893.

L. 922 [601 1—3]  
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu wdraża na prośbę Abrahama Schenkla de praes. 18 stycznia 1893, l. 922 postępowanie amortyzacyjne co do zaginionego mu rzekomo wekslu o brzmieniu następującem: Tarnow den 20 Juli 1892. Pr. 126 Fl. 49 Kr. öst. Währg. Sechs Monate a Datto zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre von mir selbst die Summe von Gulden Einhundert sechs und zwanzig 49 Kr. öst. Währg. den Werth in Waaren und stellen ihn auf Rechnung laut Bericht. Frau Adele Korn in Przemyśl. Zahlbar in Przemyśl in Dorso. Tarnów am 21 Juli 1892. B. Stegmann m. p. R. Stegmann m. p. Adele Korn m. p.  
Poleca się tedy posiadaczowi tego wekslu, aby takowy Sądowi do dnia 15 marca 1893 przedłożył, pod zagrożeniem skutków w art. 73 ust. weks. przewidywanych.

Przemyśl, 21 stycznia 1893.

L. 18786 [685 1—3]  
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na żądanie Anny ze Szumyłów Krembuzewskiej wdrożyć dochodzenia wskazane przepisem §. 7 ustawy z 16 lutego 1883 l. 20 dpp. i §. 24 ustawy cyw. celem uznania za zmarłą Maryi z Kempów Szumyłowej, urodzonej w Jaksmanicach dnia 8 września 1826.

Ze zeznań przesłuchanych świadków okazuje się że Marya z Kempów Szumyłowa przed przeszło 20 laty po sprzedaży swego gruntu opuściła Jaksmanice wraz ze swoim mężem Stefanem Szumyłą wydalwszy się w niewiadome miejsce.

Po opuszczeniu Jaksmanic bawiła Marya z Kempów Szumyłowa przez około 3 miesiące w Swietelnikach u swej siostry Anny Pawłowskiej skąd również odeszła w niewiadome strony. Od tego czasu zaginęły o niej śluchy.

Wzywamy tedy wszystkich którzyby mieli jaką wiadomość o Maryi z Kempów Szumyłowej, aby takową do 15 lutego 1894 udzieliłi bądź Sądowi bądź też adw. dr. Waclawowi Skórskiemu jako sądownie ustanowionemu kuratorowi ad actum tejże, a to tem pewniej, ile, że po upływie tego terminu nastąpi uznanie za zmarłą Maryi z Kempów Szumyłowej.

Z e. k. Sądu obwodowego.  
Przemyśl, dnia 31 grudnia 1892.

L. 18301 [699 1—3]  
K. k. Kreisgericht in Kolomea in der Wechselsache des Abraham Majer Glasberg gegen Anzel Glasberg pto 150 fl. öw. s. Ng.

hat für den, dem Wohnorte nach unbekanntem Belangten Anzel Glasberg zum Curator den Advocaten Dr. Kraśnicki mit Vertretung des Advocaten Dr. Milgram bestellt, und an den Ersteren die Zahlungsaufgabe vom 8 October 1892 Zl. 14692 zugestellt.

Vom k. k. Kreisgerichte.  
Kolomea, am 10 December 1892.

L. 1753 [733 1—3]  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wdraża na prośbę Julii Polańskiej de praes. 13 stycznia 1893 l. 1753 postępowanie amortyzacyjne względem weksla z daty Lwów 6 lutego 1866 na 100 zł. wa. opiewającego; przez Gabryela Koppensteina wystawionego i na jego zlecenie w rok od daty we Lwowie płatnego, przez Henryka Hubera w Weinbergen jako akceptanta podpisanego a przez Gabryela Koppensteina na Julię Polańską dnia 6 kwietnia 1866 żyrowanego i wzywa niniejszym edyktem każdego, w którego ręku rzeczony weksel się znajduje, ażeby takowy w ciągu 45 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej, sądowi tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten na ponowne żądanie Julii Polańskiej za amortyzowany uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy.  
We Lwowie, 21 stycznia 1893.

L. 8054 [693 1—3]  
Niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Wilka i Jadwigę Wilkową zawiadamia się, że pozew Józefa Nowaka przeciw nim i Józefie Słękowej o własność i wyłączenie niektórych parcel z wykazu hip. 19 gm. Kiełków, doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi Tomaszowi Janowi, kandydatowi notaryalnemu w Radomyślu, któremu sposób obrony podać lub innego zastępcę ustanowić, albo sami do sądu zgłosić się mają.

C. k. Sąd powiatowy.  
Radomyśl, 19 października 1892.

L. 8711 [721 1—3]  
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Skrzypca i Agnieszki Skrzypiec, że celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 13 sierpnia 1892 l. 6939 ustanowiono dla nich kuratorem p. adw. dr. Barbackiego i temu wspomnianą uchwałę doręczyć.

Nowy Sącz, 19 listopada 1892.

L. 6909 [781 1—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu podaje do wiadomości że dnia 19 stycznia 1890 zmarła w Banskiej Magdalega z Drenków Zapoleczna bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia  
Sąd nieznając miejsca pobytu Agnieszki Pawlikowskiej ustanowionej spadkobierczyni wzywa ją aby w przeciągu roku jednego licząc od dnia ogłoszenia zgłosiła się w sądzie tutejszym i wniosła oświadczenie do spadku w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony z zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Janem Strzępem dla niewiadomej ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.  
Nowy Targ, dnia 24 grudnia 1892.

L. 6170 [726 1—3]  
C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Piłata że Walenty Piłat wniósł przeciw niemu pozew de praes. 1 sierpnia 1892 l. 6170 o zapłacenie 200 zł. aw. że termin do rozprawy na dzień 15 maja 1893 o godz. 10 przed południem wyznaczono a kuratorem dlań Romana Łapińskiego notaryusza z substytucją p. Pomiankowskiego ustanawia.

Wzywa się go, by kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał.

Nisko, dnia 20 sierpnia 1892.

L. 7646 [724 1—3]  
Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Antoninę z Czarskich Zamojską, iż ojciec jej Ludwik Czarski umarł w dniu 26 lipca 1886 w Posadowy bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Rzeczą jest jej w ciągu jednego roku do spadku po nim zgłosić się osobiście lub przez wykazanego pełnomocnika, gdyż inaczej ustanowiony dla niej kurator Jan Razowski imieniem jej deklarację spadkową wniesie, a przypadająca jej czysta część spuścizny sądownie przechowaną będzie aż do jej śmierci, względnie uznania jej za zmarłą.

C. k. Sąd powiatowy.  
Grybów, dnia 20 grudnia 1892.

L. 1682 [784]  
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firmę „Nathan Buchstab“ w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych z tem wpisano, iż siedzibą tego przedsiębiorstwa jest Lwów.

We Lwowie dnia 21 stycznia 1893.

## Doniesienia prywatne.

### Jeszcze Polska nie zginęła!

Pieśni patriotyczne i narodowe, zebrał Franciszek Barański. Zbiór ten zawiera 56 melodj, które mogą być grane na fortepianie lub spiewane przy akompaniamencie. Prócz tego zawiera spiewnik około 140 pieśni spiewanych według melodj zamieszczonych w części muzycznej. Cena bez oprawy zł. 1.75, w oprawie zł. 2, na welinie bez oprawy zł. 2.50 w oprawie zł. 2.75.

Nakład księgarni Polskiej we Lwowie, plac Halicki 14, do nabycia we wszystkich księgarniach.

Nowo utworzony handel  
**towarów kolonialnych**  
**Leonarda Soleckiego**  
we Lwowie ul. Batorego 1. 2  
olea wyborne  
**deserowe znane masło**  
**czyżykowskie**  
1 kilogr. po zł. 1.36 i 1.28  
Inne towary w zakresie handlu mego wchodzi e, jakoto cukier, kawa, herbata, wina, koniaki itp. sprzedaje po cenach możliwie najniższych. 229  
Najlepsze drożdże codziennie świeże.

GENEAU  
PATEA Z PRZYPALANEM DO LAT POWODZENIA  
**GENEAU**  
Płyn twardy od rękawicy P. Geneau  
DLA ZCMI CUGOWYCH I W SZELKACH I INNYCH  
J. dyngi środki  
n. p. w. zastępcy  
p. w. wypalania  
cz. bólu i bez  
wylania.  
Przyjęty przez  
najś. wniejszych  
weterynarzy, cho-  
dowców, ujeżdżaczy; utrzymujących stad-  
niny, etc. etc.  
Szybkie i niezawodne lezenie okulariów,  
stłuczeń, zbrocznia i wykrywania pęcin,  
nabremienia nóg, narośli i guzów na  
nogach, itp. itp.  
Środek odpróżdzający i rozpuścujący.  
Bandażowanie ręczne w 3 i 4 minu-  
tach, bez wystrzygania sierści. Cena:  
6 franków.  
Skład: Apteka **GENEAU**,  
275, ulica Saint-Honoré, w Paryżu.  
We LWOŹE: w aptekach pp. Mikol'ska  
Wewiorskiego i Ruckera W KRAKOWIE  
w aptekach pp. Redyka i Wiszniewskiego.

## Ogłoszenie.

Zgromadzenie ogólne Towarzystwa  
kredytowego dla handlu i przemysłu  
w Rymanowie odbędzie się dnia 1  
marca 1893 godz. 10 zrana.

### Porządek dzienny:

Sprawozdanie Rady nadzorczej i  
Dyrekeji ze swej czynności z roku 1892  
Przedłożenie i zatwierdzenie ra-  
chunków i bilansu z roku 1892 i  
udzielenie Dyrekeji absolutorium.

Wniosek względem podziału czy-  
stego zysku:

Wybór 4 członków Rady nadzor-  
czej w miejsce wylosowanych.

Załatwienie innych wniosków przez  
członków Towarzystwa.

Rymanów, 13 lutego 1893.

Rada nadzorcza.

## Hamel i Feigl, Lwów.

### Story żelazne

z największej austriackiej fabryki storów żelaznych  
i markiz

## E. S. Rosenthala spadkobierców

w Wiedniu

Dostawcy e. i k. muzeów nadwornych w Wiedniu.

Wyrobione w tej fabryce story żelazne, wedle systemu Clark, uzbro-  
jone w pasy z mocnej skóry krowiej na podstawie uchwały magistratu  
w Wiedniu z dnia 31 lipca 1883 do l. 175 574 za odpowiednie, sze-  
lestu nie robiące uznane zostały.

Wypróbowane w licznych domach prywatnych użyte zostały przy budo-  
wie e. i k. poczty we Lwowie domu Wgo Aptekarza Mikolasecha itd.

Zamówienia przyjmują

## Hamel i Feigl

Lwów, Kopernika 2.

## Wiosenny jarmark na konie w Krakowie.

W dniu 10 marca 1893 rozpocznie się  
w Krakowie wiosenny pięciodniowy jarmark  
na konie szlachetne, gospodarskie i włościań-  
skie.

Jarmark na konie szlachetne odbywać  
się będzie w krytej ujeżdżalni pod Kapucy  
nami i na placu, a konie znajdują pomieszczenie  
w tejże ujeżdżalni, tudzież w stajniach pry-  
watnych, domach zajeżdżonych i hotelach.

Dnia 14 marca 1893 (we wtorek) odbę-  
dzie się główny jarmark na konie włościań-  
skie na placu Groble.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa  
dnia 8 lutego 1893  
(Przedruk nie będzie płatny)

## Wspaniałe wzory dla prywatnych odbiorców darmo i franko.

Bogate księgi wzorów jak niebywały, dla  
krawców niefrankowane.

Nie dają opustu na 2 1/2 albo 3 1/2 reńskie-  
go od metra, ani podarków dla krawców, jak  
to konkurencyja na koszt ostatniego odbiorcy  
czyni, ale mam stale ceny netto, aby każdy  
prywatny odbiorca tanio a dobrze kupił.  
Dlatego proszę tylko moje księgi wzorów  
sobie p. zedrzeć każdemu. Przestrzegam również  
przed podwojnymi listami o opuszczeniu cen, jak-  
kie konkurencyja wysyła.

## Materye na ubrania

Peruwienne i Doshiny dla wysokiego kleru,  
prezysowe materye na mundury dla e. k. u-  
rzędników, także dla weteranów, straży  
ogniowej, gimnastyków, na liberye; sukna  
na bilardy i stoły do gry, do pokrycia  
wozów, gunie i nieprzemakalne sukna na u-  
brania myśliwskie, materye do prania, pledy  
podróżne od zł. 4 do 14 w. a.

Kto istotnie warte pieniądze, uczciwie,  
trwale, czysto wełniane sukna otrzymać, a  
nie tanie szmaty kupić pragnie, które ledwo  
warte kosztu krawca, niech się zwróci do  
firmy:

## Jan Stikarofsky w Bernie (Manchester — Austrii)

największy skład fabryczny sukna  
w wartości 1 1/2 miliona zł.

Aby wielkość i siłę konkurencyjną mo-  
jej firmy wykazać, muszę oświadczyć, że ja  
czę w mem roku największy eksport sukna  
w Europie, fabrykację kangarianu, dodat-  
ków krawieckich i wielką introligatornię  
tylko dla własnego użytku.

Aby się o tem przekonać można, zapra-  
szam P. T. Publiczność mającą sposobność  
po temu do zwiędzenia mojego sklepu, w któ-  
rym 150 ludzi jest zajętych.

Przesyłki tylko za zaliczka.

Korespondencye po niemiecku, po cze-ku,  
po węgiersku, po polsku, po włosku, po fran-  
cusku i angielsku. 268

OSTATNI WYNALEZEK

NAJDELIKATNIEJSZE

## MYDŁO IXORA ED. PINAUD

37, BOULEVARD DE STRASBOURG, 37

PARIS

Mydło IXora nietylko się zalca  
wykwintnym i trwałym zapachem ale  
nadto posiada szcześnieją własność  
spędzania zmarszczek.

Łagodzi i bieli powłokę ciała i na-  
daje jej połysk młodzieńczy. Bez  
presady utrzymujemy, że mydło to  
nie posiada równego sobie.

Nowo założony  
zakład artystyczno-  
fotograficzny

*Maria*

Lwów,  
ul. Fredry 1. 7.  
(pałac hr. Fredry).

urządzony z komfortem, wedle najnowszych wymagań, wykonuje zdjęcia, powiększenia do naturalnej wielkości, liczne grupy, reprodukcje z najgorszych fotografii, z portretów, zdjęcia architektoniczne, kolorowania akwarelowe i olejne, fotografie platynowe, w ogóle wszelkie najtrudniejsze zamówienia w zakresie artystyczno-fotograficznym. Zakład otwarty od godziny 9 rano do 6 po południu — w niedzielę i święta tylko do godziny 2 po południu.

Dla panów fotografów i amatorów fotografii!

**Hamel i Feigl** we Lwowie ul. Kopernika 1. 21

**najlepszy papier celudynowy i albuminowy.**

Zlecenia na wszelkie artykuły wchodzące w zakres fotografii tak w mieście jak i na prowincji wykonuje się jak najszybciej i skrupulatnie. Przy większym odbiorze rabat.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tustym petitem 2 centy.

Od 1 stycznia 1893 zaprowadzamy niniejszą rubrykę w inseratowym dziale po 1 cencie słowo drukiem petitowym, po 2 centy od słowa tustym petitem lub jego miejsca.

Sprzedaje i wypożycza ubrania galowe kostiumy futra stroje polskie 4 pasy polskie. **Tanio** zakład Jaszczyszyna. Gmach teatralny 253

Do robót piłęczkowych narzędzia, materiały i wzory

poleca **Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny 1. 1** 215 (naprzeciw Katedry). Cenniki do dyspozycji.

Kto chce się ochronić raz na zawsze od bólu zębów, wzmocnić dziąsła, poprawić smak i odświeżyć jamę ustną niech używa **DENTYNE**.  
Cena flaszki 80 ct wraz z sposobem użycia.  
Nabywać można jedynie 179  
w składzie materiałów Leopolda Lityńskiego, we Lwowie ul. Kopernika 1. 2.  
Na prowincję wysyła się odwrotną pocztą.

Księgarnia nakładowa

**J. M. Himmelblaua**  
w Krakowie  
poleca

**Teof. Lenartowicza**  
**Wybór poezji**

4 tomy, nakładem śp. autora, na welinie, edycja zbytkowna.  
Cena 8 zł. 280

Ogłoszenia do „Gazety Lwowskiej, Przeglądu i Narodnej Czasopisy“ przyjmuje wyłącznie biuro Plohna, Lwów, ul. Karola Ludwika 9.

Inseraty u nas są w pogardzie, Nieraz kupiec myśli sobie: Świat i tak mię zna, Ej, nie wydam nie na Reklamę, szkoda groszy na Anonse — a jednak znane firmy Tylko reklamie zawdzięczają I inseratowi, że się je ma i u nich kupuje, Rady jednak trzeba zasięgnąć, aby Efektowne anonse ułożyć, coby Każdemu w oko wpadały. To osiągniemy u Ludwika Plohna w biurze ogłoszeń. On Anonse dobrze ułoży, tanio obliczy, Może więc każdy się tam udać śmiało, Aby miał dobre anonse i reklamy

PODSTAWY POWODZENIA.

Ogłoszenia do wszystkich pism krajowych i zagranicznych po cenach oryginalnych przyjmuje biuro Plohna, Lwów, ul. Karola Ludwika 9.

Dla sklepowych, sprzedających, kelnerów itd.

Delikatna cera i piękne białe ręce są dla wszystkich obsługujących Publiczność, dziś konieczne. Przyjmuje się, względnie znosi niechętnie usługi od osób, mających brzydkie, czerwone lub popękane ręce. Pielęgniacy skóry jest koniecznością, a jako najznakomitszy środek poleca się:

Za 4 ct. można mieć w przeciągu 15 do 25 minut kąpiel w domu



kto kupi wannę lub kanapkę z aparatem ulepszonym do ogrzania wody. — Wanny blaszanne lakierowane, wanny cynkowe połączone z tuszem, pokojowe tusze, pokojowe i parnie kuracyjne.

Kłozety pokojowe po zł. 9, lodownie pokojowe polittowane.

**F. BOURDON** 283

Lwów, ulica Jagiellońska 1. 9.  
Na żądanie cenniki gratis i franko

**Jan Ihnatowicz**

poleca najprzedniejsze kadzidła wyszczególnione listami medalami zasługi.

KADZIDŁO KOSCIELNE najprzedniejsze w paczkach po 50 ct. i 1 zł.

KADZIDŁO KRÓLEWSKIE składa się z kwiatów, żywicy i balsamów wydzielających nadzwyczaj przyjemną woń, paczeczki po 4 i 5 ct., pudełko po 25 ct. i 50 ct.

KADZIDŁO SULTANSKIE płynne, polewa się na rozżarzoną, blachę, wytwarza przyjemny i bardzo poszukiwany zapach flakonik 25 ct.

KADZIDŁO WARSZAWSKIE płynne, przyjemna i delikatna woń tego kadzidła nadaje się bardzo do salonów i buduarów flaszka 1/2 l. — 50 ct.

KADZIDŁO SOSNOWE kto chce mieć zdrowe powietrze lasów szpilkowych w salonie, to rozpylając kadzidło sosnowe może takowe o rzytmie, flakon 60 ct

KADZIDŁO ANTIMIAZMATYCZNE jest niezrównanym środkiem w tych wszystkich razach, gdy idzie o odwiezienie powietrza w mieszkaniach i zapobieżenie rozwijaniu się chorób nagminnych, flakon 25 ct. i 50 ct.

KADZIDŁO W PAPIERKACH przez ogrzanie otrzymuje się bardzo przyjemny zapach, paczeczka zawierająca tuzin 12 ct. i 24 ct.

KADZIDŁO INDIJSKIE w TASIEMKACH wydziela bardzo przyjemny długotrwały zapach pudełko 50 ct.

KADZIDŁO SALONOWE używa się za pomocą rozpylacza, daje bardzo przyjemną i zdrową woń, odświeża i oczyszcza powietrze, flakon po 80 ct. i 60.

TROCZCZKI CZERWONE I CZARNE przy paleniu wydzielają przyjemną woń, pakiety po 2, 4, 5 i 10 ct., pudełko po 15, 25 ct. i 50.

TROCZCZKI DESINFEKCYJNE znakomicie i radykalnie oczyszczają powietrze tak w mieszkaniach jak i w korzystać, pudełko 10 ct.

Nabyć można we Lwowie w sklepach własnych: ul. Kopernika 1. 3 i ul. Halička 11; w Krakowie Sukiennice 1. 20; w Czerniowcach Rynek 1. 2, oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

41

Czyste Łagodne  
**Doeringa mydło**  
Z SOWĄ. 185  
Generalne zastępowo  
A. Motsch & Co. Wiedeń I, Lugeck 3.  
Sztuka 30 ct. Wszędzie donabyć

Jest ono czystym niefałszowanym neutralnym mydłem toaletowym o nieprzewyższonej jakości dla łagodności, nie narusza najczulszej skóry i tego wpływa na piękną cerę, delikatną białą skórę, twarz i ręce. Doeringa mydło sowa jest też szczególnie tanie, gdyż o połowę mniej się zużywa niż wszelkie ostre mydła powodujące zawsze czerwoność i pęknięcie skóry.

**HOTEL METROPOL**

we Lwowie, przy ul. Pańskiej 1. 1.

Budowany i urządzony według najnowszego, najdogodniejszego i najwykwintniejszego systemu, jako to wspaiętymi urządzeniami pokojowymi, oświetleniem elektrycznym, wodociągami itp.

Niniejszem oznajmiam Szan. P. T. Publiczności, że takowy z dniem 21 stycznia b. r. otworzonym został i spodziewa się, że mierną ceną, praktyczną, szybką i rzetelną usługą zjedna sobie ogólne zaufanie.

Dla podróżujących 10 proc. opust — Cena pokoju od 70 ct. do zł. 3.

**Jan Ważny**, dzierżawca hotelu „Metropol“ i właściciel handlu delikatesów i win połączony z wyborną restauracją na sposób krakowski, Lwów, ul. Czarnieckiego 1. 2. 256

Główny skład nfty ul. Sobieskiego 1. 1.

**R. DITMAR**

we Lwowie, plac Małacki 1. 9.

otworzył dla wygody swoich od

**Filie składu nafty**

ulica Trybunalska 1. 10 pod 3 koronami

i sprzedaje tamże tak jak na głównym składzie

1 litr nafty salonowej podwójnie rafinowanej . . . 21 ct.  
" " " " gospodarskiej podwójnie rafinowanej . . . 19 ct.  
" " " " bezpieczeństwa R. Ditmara . . . 30 ct.

Opust przy jednorazowym odbiorze lub przedpłacie 10 litrów, 2 ct. na litrze.  
Przy odbiorze w beczkach (około 140 kilo) stosowny rabat.

Bezpłatna odstawa do domu od 5 litrów począwszy

Telefon 226

Na żądanie szanownej publiczności zaprowadziłem sprzedaż szynkat na naftę, okazaniem których wydawaną będzie nafta w składach moich: ulica Sobieskiego i Trybunalska.

Filia składu nafty ul. Trybunalska 1. 10



**ASTMY I KATARY**

leczą ci, przynajmniej w tym celu  
**FUMIGANTUR ESPIC**

DUSZNOŚĆ — KASZL — KATARY — NEWRALGIE

W Paryżu: sprzedaż hurtowa J. Espic, ul. St-Lazare, 20; we Lwowie: w aptekach  
PP. Mikolascha, Ruckera i Wewiorskiego; w Krakowie: w aptekach PP. Wiszniewskiego i Redyka.  
Wymagaj podpisu jak obok na każdej rurce. — Med. d. z. 1889 r. Hon. Concours.

**PAPIER FAYARD ET BLAYN**

przeszło SZESZCZĄSIĄT LAT PRACUJĄC NA PRZEMISLE PAPIEROWYM, reumatyzmu, krwawej pierświ, bóleści, zwichnięć, rau. gorzeli, naglicznow. Sądów pomiedzy palcami i odmrożeń. We wszystkich aptekach. (Wymagaj własnoręczny podpis) 23

**Abonament**

na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne  
po cenach oryginalnych  
z dostawą do domu lub bez takiej

przyjmuje

**Biuro dzienników i ogłoszeń**

**L. PLOHNA,**

ul. Karola Ludwika 1. 9, we Lwowie.

72

Starą wódkę żytnią, starą, ratafię,  
rozolisę, likiery itp.

poleca c. k. uprzyw.

265

Rafinerya spirytusu, fabryka rumu, likierów i octu

**Juliusza Mikolascha**

we Lwowie.

Skład dla miasta Lwowa ul. Kopernika 9.